

Pokój jest dla nas najdroższym skarbem...  
Ponad pokój przedkładamy naszą wolność,  
niepodległość i suwerenność.

Przedkładamy dlatego, że wiemy co to  
znaczy utracić prawo gospodarza we własnym domu.

(Z przemówienia tow. Wiesława)

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA — NIEDZIELA, 12 PAŹDZIERNIKA 1947 R.

Nr 281 (1052)

## O POKÓJ I SUWERENNOŚĆ NARODÓW

### Przemówienie tow. Gomułki-Wiesława na rozszerzonym plenum KC PPR

Narada Informacyjna przedstawicieli Partii Komunistycznych kilku krajów, w której wzięli udział przedstawiciele Polskiej Partii Robotniczej, wywołała powszechne zainteresowanie i poruszenie, odbiła się szerokim echem na międzynarodowej arenie politycznej. Każdy odczuł i zrozumiał, że w europejskim ruchu robotniczym zaszło coś nowego i ważnego, że musiały zaistnieć ważne powody, które skłoniły przedstawicieli marksistowskich partii robotniczych 9 krajów do naradzenia się między sobą i do powzięcia decyzji utworzenia Biura Informacyjnego tych partii. I rzeczywiście powody takie zaistniały. Są one wyłuszczone w przyjętych przez uczestników na rady uchwałach, które podane zostały do publicznej wiadomości.

#### Z kim i o co walczymy?

O cóż idzie partiom robotniczym, a w tej liczbie i naszej partii? Z kim i o czym walczymy i w imię jakich celów?

Partiom robotniczym chodzi o bardzo prostą a równocześnie o najżywniejszą dla wszystkich na rodów sprawę.

Chodzi nam o skierowanie rozwoju sytuacji europejskiej i światowej na drogę trwałego pokoju między narodami, chodzi nam o pókrzyżowanie agresywnych planów określonych kół imperialistycznych w Stanach Zjednoczonych, dążących do podporządkowania sobie całego świata, chodzi nam o wolność, niepodległość i suwerenność wszystkich narodów.

Te zagadnienia leżą u podstaw odbytej narady.

Dążenie do zbudowania trwałego pokoju, oparte na zasadach wolności, niepodległości i suwerenności wielkich i małych narodów ogranicza wszystkie ludy świata do zakończenia drugiej wojny światowej. Z tego dążenia zrodziła się Organizacja Narodów Zjednoczonych. Z głęboką wiarą, otuchą i nadzieją czytał każdy szary człowiek pracy na kuli ziemskiej wzniesione zapowiedzi zawarte w Kartie Narodów Zjednoczonych, przyjętej na konferencji w San Francisco w dniu 25 czerwca 1945 roku. Swoje myśli i dążenia znajdował w tej karcie, gdy czytał, że Narody Zjednoczone postanowiły zespolic swoje wysiłki i są zdecydowane — uchronić przyszłe pokolenia od klęsk wojny, która dwukrotnie w ciągu naszego życia wyrządziła niewypowiedziane cierpienia ludzkości.

#### Linia polityki zagranicznej Polski

Naszym głównym hasłem w zagranicznej polityce Polski, tak w czasie wojny, jak i po jej zakończeniu było hasło utrzymania jedności i scementowania współpracy trzech głównych mocarstw świata — Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Partia nasza, wspólnie z innymi partiami Bloku Demokratycznego, stale podkreślała, że odrodzona Polska pragnie utrzymywać dobre i przyjazne stosunki tak ze Związkiem Radzieckim i krajami słowiańskimi, jak też ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i innymi państwami kapitalistycznymi. Daliśmy temu wyraz nie tylko w różnych oświadczeniach, lecz także w praktycznych posunięciach naszej polityki zagranicznej. Dą-

Odpowiedź na pytanie, jakie przyczyny zrodziły odbytą naradę znajdzie każdy w wydanej przez nią deklaracji w sprawie sytuacji międzynarodowej.

Reakcja światowa, komentując deklarację i uchwały, powzięte na naradzie, starym zwyczajem podniosła w swojej prasie krzyk na temat „odrodzenia Kominternu“, „komendy Moskwy“ itp. Stwierdza ona powszechnie, że partie robotnicze przeszły do zdecydowanej ofensywy, że wypowiedziały wojnę Stanom Zjednoczonym itp. Ta wrzaskliwa kampania reakcji zmierza do zmylenia szerokiej opinii publicznej, ma na celu usprawiedliwienie planów imperialistycznych kół anglosaskich i różnych podżegaczy wojennych.

— przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka, w dostojność i wartość jego osoby, w równouprawnienie mężczyzn i kobiet oraz w równość praw narodów wielkich i małych,

— stworzyć warunki, w których będzie mogła panować sprawiedliwość i poszanowanie zobowiązań, opartych na traktatach i innych źródłach prawa międzynarodowego,

— przyczynić się do postępu społecznego i podniesienia stopnia życiowej przy większej wolności,

— stosować tolerancję i żyć wspólnie w pokoju, jeden z drugim, jak dobrzy sąsiedzi,

— zjednoczyć nasze siły dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa,

— zapewnić przez przyjęcie zasad i ustanowienie metod, że siły zbrojne będą używane tylko we wspólnym interesie,

— użytkować urządzenie międzynarodowe dla popierania postępu gospodarczego i społecznego narodu.

Kartę tę, w imieniu swoich narodów, podpisali przedstawiciele rządów różnych krajów świata. Podpisały ją również trzy wielkie mocarstwa: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki. Podpisał ją i rząd polski i w myśl zasad, wytkniętych w tej karcie kształtowaliśmy dotychczas i nadal kształtować będziemy linię naszej państwowej polityki, gdyż jest ona zgodna i z politycznymi założeniami naszej partii.

Żądanie do zgodnego współzycia i współpracy Polski ze wszystkimi krajami o innym od naszego ustroju społecznym wynika z całości kształtu polityki Polskiej Partii Robotniczej. Wychodzimy bowiem z założenia, że różnice ustrojowe poszczególnych państw nie stanowią przeszkody w ich wzajemnej, zgodnej współpracy.

Podpisana przez Polskę Karta Narodów Zjednoczonych jednakoż obowiązuje wszystkich jej sygnatariuszy. Została ona uchwalona po to, aby wcielić ją w życie, aby na praktyce realizować jej wskazania i postanowienia. Takie stanowisko zajmuje nasza partia i partie robotnicze w innych krajach. Pogląd ten podzielają wszystkie rządy demokratyczne. Rządy natomiast niektórych państw ka-

pitalistycznych dowiodły w ciągu dwuletniego istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, że podpisana Kartę traktują jako parawan, za którym uprawiają politykę wręcz przeciwną z przyjętymi na siebie zobowiązaniami i sprzeczną z interesami pokoju. Świadczą o tym liczne fakty.

wego, totalnego mord i zniszczenia.

Tym bardziej więc zagadnienie ograniczenia zbrojeń i PEŁNEGO ROZBROJENIA łącznie z wyrzeczeniem się przez wszystkie państwa stosowania tych nowoczesnych piekielnych środków mordu staje się po tysiącokrotnie bardziej

ski, który posiada decydujący wpływ na politykę rządu Stanów Zjednoczonych, doszedł w okresie ostatniej wojny do takiego stopnia rozwoju, że dalsze pomnażanie swoich kapitałów, a zarazem oddalenie perspektywy kryzysu gospo-

darczego widzi tylko na drodze monopolistycznego opanowania światowego rynku zbytu i światowych źródeł surowców. Cele, które stawiają sobie amerykańskie monopolowe wprost szaleńcze i fantastyki.

#### Szaleńcza polityka amerykańskiego imperializmu

Aby je osiągnąć, Stany Zjednoczone musiałyby przekreślić suwerenność wszystkich państw, zniewolić wszystkie narody świata, musiałyby przekształcić w swoją kolonię całą kulę ziemską. Dla tych szaleńczych celów określone koła w Stanach Zjednoczonych uprawiają szaleńczą politykę podżegania do nowej wojny.

Nikt na świecie nie uwierzy propagandzie podwalaczy wojennych, że Stany Zjednoczone zbroją się w celach obronnych. Bezpieczeństwu kraju nie zagraża żadne państwo na świecie.

PAŃSTWA DEMOKRATYCZNE NA CZELE ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM NIE MOGĄ ZAGRAZAĆ STANOM ZJEDNOCZONYM, GDYŻ SĄ ONE NAJWIĘKSZYM WROGIEM WOJNY.

Śmieszne wprost byłoby myśleć, że kraje słowiańskie noszą się z zamiarami agresji wobec Stanów Zjednoczonych. Za dymną załoną w postaci straszaka komunistycznego imperializmu amerykańskiego nie może więc ukryć prawdziwych celów swoich zbrojeń.

Nie mamy zamiaru ani wyolbrzymiać, ani pomniejszać niebezpieczeństw dla pokoju światowego, wypływających z polityki Stanów

Zjednoczonych i kroczącej za nią krok w krok polityki Wielkiej Brytanii. Naszym zadaniem i naszym obowiązkiem jest przedstawić to niebezpieczeństwo klasie robotniczej i całemu narodowi tak, jak ono w rzeczywistości wygląda. Oficjalna polityka państw anglosaskich, szczególnie polityka Stanów Zjednoczonych, nazywana powszechnie doktryną Trumanem i planem Marshalla nie zmierza do ugruntowania pokoju w Europie i na świecie, lecz do jego zburzenia. Nie jest to polityka pokojowej współpracy z innymi państwami, lecz dążenie do podporządkowania świata interesom kapitalu monopolistycznego, obliczone nawet na użycie siły.

Istotna treść planu Marshalla znana jest już dokładnie. Nie jest to plan pomocy narodom zniszczonym przez wojnę, lecz plan podporządkowania tych narodów monopolom amerykańskim i polityce Stanów Zjednoczonych, plan zmontowania Bloku Zachodniego i podziału Europy na dwa wrogie obozy, plan orestaurowania agresywnych Niemiec i wprzgnięcia ich w swój rydwan polityczny, plan restauracji kapitalizmu i zniszczenia demokracji w tych krajach, które zrzuć się na siebie jego panowanie.

#### Doktryna podboju świata

Plan Marshalla to nic innego jak druga strona medalu trumanowskiej doktryny, czyli podboju świata przez kapital amerykański. Czym jest ta doktryna, widzimy najlepiej na przykładzie greckim. W myśl jej założeń należy użyć nawet brutalnej siły, krwawego terroru, należy podjąć bezwzględny walkę w celu zniszczenia sił demokratycznych w każdym kraju. Nie ulega wątpliwości, że gdyby wszechwładni w Grecji anglosascy opiekunowie i doradcy reakcji tego kraju spełnili wolę narodu greckiego i zgodzili się na przeprowadzenie wolnych wyborów to nie byłoby tam powodów do wojny domowej.

Naród grecki wybrałby sobie takie przedstawicielstwo parlamentarne i taki rząd, który odpowiadałby jego interesom. Anglosasi nie chcą uznać woli narodu greckiego.

W myśl założeń ich demokracji, wola narodu może być uznana tylko w tym wypadku, jeśli nie narusza interesów wąskiej warstwy kapitalistycznej, jeśli nie przeszkadza faktycznie interesom warstwy eksploatatorów. Jest również rzeczą powszechnie znaną, że usunięcie komunistów z rządu francuskiego i włoskiego nastąpiło pod naciskiem amerykańskich dyplomatów, chociaż partie komunistyczne w tych krajach reprezentują bardzo znaczną część narodu.

Praktyka wykazała, że trumanowska doktryna w europejskim zastosowaniu stawia sobie, jako pierwsze zadanie, zmniejszenie sił demokratycznych w państwach kapitalistycznych, a w pierwszym

rzędzie marksistowskich partii robotniczych. Łącznie z tym rozwinął się proces podporządkowania tych państw Stanom Zjednoczonym i likwidowania ich suwerenności. Ta strategia imperialistów amerykańskich obliczona jest na stworzenie sobie bazy wypadowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Wobec takich zamiarów, realizacja których już się rozpoczęła, robotnicze partie marksistowskie tak w państwach demokratycznych jak i w krajach kapitalistycznych, zwłaszcza tam, gdzie imperializm amerykański szeroko rozwinął swoją penetrację, nie mogą pozostać bierne. Niedocenianie przez partie robotnicze agresywnych zamiarów licznej i wpływowej grupy amerykańskich imperialistów i idącej na ich pasku reakcji międzynarodowej świadczyłoby o braku rozumu politycznego.

My wiemy, że wojny nie są jakimś dopustem bożym niezależnym od woli ludzkiej. Drugą wojnę światową spowodowała agresja faszystów, rozpoczęły ją w Europie hitlerowskie Niemcy napadem na Polskę. Hitlerizm nabrał ochoty do wojny po bezkarnym dokonaniu szeregu aktów agresywnych w stosunku do kilku krajów europejskich. Jego apetyt wzrastał w miarę jedzenia. Gdyby narody Europy przy pierwszym akcie hitlerowskiej agresji, powzięli stanowczo „nie“ mogłoby to ostudzić wojenny zapędlacz Hitlera. Tymczasem, jak wiemy, na konferencji monachijskiej Hitler usłyszał słowo „tak“ od rządów angielskiego i francuskiego.

(Dalszy ciąg na str. 3)



Pierwszym zasadniczym i najważniejszym warunkiem wprowadzenia narodów w łożysko pokojowego rozwoju jest powszechne rozbrojenie wszystkich państw na czele z największymi mocarstwami świata, a co najmniej na początek wydatne ograniczenie zbrojeń.

Stara i doświadczona prawda głosi, że skłonność do strzelania z armat wzrasta i potęguje się proporcjonalnie do wzrostu ich ilości. Nie możemy przy tym zapominać, że powszechnie nam znane stare armaty przyrównać można dzisiaj do dziecinnych zabawek, wobec nowoczesnych środków maso-

#### Kto nie chce rozbrojenia ten myśli o nowej wojnie

Od tego czasu minęło już dziesięć miesięcy, w czasie których miało ograniczenie zbrojeń odbywać się i trwa nadal wyścig zbrojeniowy. Uchwała pozostała świątelnikiem papieru.

Za jej zerwanie ponoszą odpowiedzialność przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, którzy dowiedli swoim postępowaniem na komisjach powołanych dla opracowania redukcji zbrojeń, że są faktycznie przeciwni rozbrojeniu. Nie może ulegać wątpliwości, że kto nie chce rozbrojenia ten myśli o przygotowaniu wojny.

Zagadnienie rozbrojenia jest ściśle związane z zakazem stosowania i produkowania broni atomowej, która jest bronią wybitnie agresywną.

Ważne, aniżeli kiedykolwiek w przeszłości.

Pragnąc realizacji zasad wytkniętych w Kartie Narodów Zjednoczonych na czele z zasadą uchronienia ludzkości od klęsk nowej wojny, narody świata, a wśród nich i naród polski z wielką radością powitały projekt ograniczenia zbrojeń, postawiony przez delegację radziecką na przedniej sesji Narodów Zjednoczonych.

Jak wiadomo, projekt ten stał się podstawą w dyskusji i Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych po wzięciu 14 grudnia ubiegłego roku uchwałę o konieczności ogólnego ograniczenia i redukcji zbrojeń.

nowienia międzynarodowej kontroli nad zakładami energii atomowej, nie dały najmniejszego rezultatu. Wierząc w swój monopol na posiadanie broni atomowej, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w Komisji Atomowej, powołanej przeszło półtora roku temu przez Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych, paraliżują systematycznie wszelkie celowe zamierzenia tej Komisji, odrzucają wszelkie propozycje zmierzające do zdjęcia tego miecza Damoklesa, wiszącego nad całą ludzkością. Wobec takiego faktu, co mogą być warte różne głoślowe oświadczenia, składane od czasu do czasu przez reprezentantów Stanów Zjednoczonych o pokojowych tendencjach polityki amerykańskiej? NA BRONI ATOMOWEJ NIE MOŻNA OPIERAĆ POKOJU MIĘDZY NARODAMI ŚWIATA.

Niechęć do rozbrojenia i do wyrzeczenia się broni atomowej dyktowana jest Stanom Zjednoczonym dążeniem do opanowania i podporządkowania sobie całego świata. Monopolistyczny kapital amerykański



# Uległość wobec zadań USA

## prowadzi Francję do ruiny Program oszczędnościowy Ramadiera godzi w interesy narodu

### Amerykanie eksploatują naftę Indonezji

HAGA, 11.10 (PAP). — Jak donosi dziennik „Handelsblad” amerykański koncern naftowy „Standart Vacuum Oil Comp.” przejął pod swój zarząd olbrzymie rafinerie naftowe w pobliżu miasta Palenband na Sumatrze. Tereny te zostały niedawno zdobyte przez wojska holenderskie. Rafinerie będą wkrótce wytwarzać dziennie ponad 3 tysiące ton produktów naftowych.

**Sprawozdanie z uroczystości żałobnych ku czci Tomasza Nocznickiego** podamy w numerze jutrzejszym

## 230 tysięcy żołnierzy arabskich gotowych do akcji w Palestynie

### Oficerowie brytyjscy chcą walczyć po stronie Ligi

LONDYN, 11.10 (PAP). — Agencja Reutera donosi z Bejrutu, iż pięć państw należących do Ligi Arabskiej, zobowiązało się do udzielenia pomocy wojskowej Arabom w Palestynie z chwilą wycofania się stamtąd Anglików. Ogółem państwa te mają wystawić około 230 tysięcy żołnierzy, co stanowi 20 dywizji. Postanowienie to miało zapasnąć na końcowym posiedzeniu Rady Ligi Arabskiej w Bejrucie. Podział liczebny wojsk arabskich jest następujący: Egipt — 120 tysięcy żołnierzy, Irak — 60 tysięcy, Syria — 18 tysięcy, Liban — 8 tysięcy, Transjordania — 12 tysięcy. Ponadto Arabowie w Palestynie mają wystaw-

## Brygada młodzieży jugosłowiańskiej

zmaltretowana przez żołnierzy brytyjskich w Karyntii

BELGRAD, 11.10. (Obs. wł.). Korespondent agencji Tanjug podaje szczegóły ataku żołnierzy angielskich i żandarmów austriackich na brygadę młodzieżową Słowenów w Karyntii.

## Rozpoczęły się obrady Prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego

SOFIA, 11.10 (PAP). Z okazji rozpoczęcia obrad prezydium Komitetu Ogólnosłowiańskiego, w stolicy Bułgarii odbył się wiec, który zgromadził około 200 tysięcy publiczności. Na wiecu zostały wygłoszone przemówienia przez przewodniczącego Komitetu Ogólnosłowiańskiego generała Maslaricza oraz przewodniczących słowiańskich komitetów z Polski, Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Jugosławii i Bułgarii.

W imieniu polskiej delegacji wystąpił wicemarszałek Barcikowski. Pozdrowiłszy naród bułgarski oświadczył on, iż bezpieczeństwo Bułgarii jest również sprawą bezpieczeństwa dla Polski.

**Kol. BOHDAN KOZŁOWSKI**  
student Wydziału Inżynierii Politechniki Warszawskiej, aktywny członek Organizacji Politechnicznej AZWM „ZYCIE”  
zmarł nagle dnia 10 października 1947 r. w Szklarskiej Porębie, przeżywszy lat 29.  
W smutnym tracimy wernego towarzysza walki, nieustraszonego bojownika o Polskę Ludową.  
Zarząd Uczelniany AZWM „ZYCIE”  
Politechniki Warszawskiej

„Ustami Ramadiera przemawiały trasty amerykańskie” — tak oceniła „Humanité” ostatnie przemówienie premiera Francji, w którym nakreślił on swój program zrównoważenia budżetu. Oszczędności, zapowiedziane przez Ramadiera idą już nie tylko po linii zabezpieczenia interesów kapitalistów francuskich, ale mają one przede wszystkim na celu udzielenie gwarancji kapitalistom i bankierom amerykańskim. Wstrzymanie inwestycji w kolejnictwie, energetyce i przemyśle znacjonalizowanym oznacza, że Francja, na żądanie Amerykanów, ma zrezygnować z uprzemysłowienia kraju i zgodzić się na to, by być rynkiem zbytu dla towarów amerykańskich.

PARYŻ, 11.10. (PAP). Komentując czwartkowe przemówienie Ramadiera, francuskie kółka lewicowe zwracają uwagę na zapowiedź następujących zarządzeń:  
1) przykreślenie śrub podatkowej,  
2) finansowanie budżetu wyłącznie z wpływów podatkowych,  
3) wstrzymanie prac nad odbudową kraju,  
4) ograniczenia w odniesieniu do przemysłu znacjonalizowanego.

Oświadczenie Ramadiera, że budżet państwowy ma być finansowany wy-

## Gwarancje dla finansjery amerykańskiej

łącznie ze źródeł podatkowych z całkowitym wyłączeniem kredytów bankowych jest — w opinii komentatorów — rekojmią, jakiej Ramadier udziela finansjerze amerykańskiej, że inwestowane przez nią kapitały będą pracowały wyłącznie na jej zysk.

Zapowiedź wstrzymania wszelkich robót inwestycyjnych, w szczególności w kolejnictwie i w elektryfikacji — spotkała się z niemiłą surową oceną. Zdaniem dzienników lewicowych, oznacza to z jednej strony zahamowanie ulepszenia systemu komunikacyjnego i rozbudowy energetyki, od której zależy los całego przemysłu francuskiego; z drugiej zaś strony — zaoferowanie tego źródła energii amerykańskim koncesjonariuszom, którzy mogą być zainteresowani podobnie, jak amerykańskie trasty naftowe w powstrzymaniu elektryfikacji Francji.

Również zapowiedź ograniczeń w odniesieniu do znacjonalizowanego przemysłu idzie po linii żądań amerykańskich. Przemówienie Ramadiera jest dobitnym dowodem — zdaniem komentatorów — że uległość Francji wobec wymagań USA prowadzi do odprężenia i ruiny Francji.

PARYŻ, 11.10. (PAP). W kołach tułajczych wyrażają w związku z przemówieniem Ramadiera poglądy, że wprowadzenie pierwotny zamiar otwarcie wystąpienia przeciwko przemysłowi znacjonalizowanemu został zaniedbany, jednakże w dalszym ciągu rozważa się sprawę oddania z powrotem pod „zarząd prywatny” pewnej grupy fabryk, których państwo pozostałoby tylko formalnym właścicielem.

Wobec ciężarów podatkowych ma dotyczyć przede wszystkim ludności rolniczej i wolnych zawodów, wskazuje na to — zdaniem kół lewicowych — że zgodnie z opinią doradców amerykańskich, śruba podatkowa przyczyni się do zmniejszenia ich udziału w dochodzie narodowym, po tym, jak zwykła cen zredukowała udział klasy robotniczej w dochodzie narodowym o połowę, w stosunku do 1938 roku. Podkreśla się jednocześnie, że zyski wielkich kapitalistów wzrosły z 17 miliardów franków w pierwszym półroczu 1945 r. do 110 miliardów w odpowiednim okresie obecnego roku.

**Kol. BOHDAN KOZŁOWSKI**  
skarbnik Zarządu Głównego AZWM „ZYCIE”, współorganizator AZWM „ZYCIE” w Warszawie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi zmarł nagle na posterunku pracy organizacyjnej dnia 10 października 1947 r. przeżywszy lat 29.  
W smutnym tracimy aktywnego i energicznego towarzysza walki o nowe oblicze młodej inteligencji.  
Cześć Jego pamięci!  
Zarząd Główny Akademickiego Związku Walki Młodych „ZYCIE”

## Polityka rządu francuskiego wywołuje nową falę strajków

PARYŻ, 11.10. (obs. wł.). Stanowisko rządu w sprawie żądań pracowników wywołuje falę niezadowolenia w całej Francji, obejmując zarówno pracowników służby publicznej, jak i przedsiębiorstw upaństwowionych oraz instytucji prywatnych. Związek zawodowy kolejarzy zapowiedział, iż będzie zmuszony do przedsięwzięcia pewnych środków dla zmiany obecnej polityki rządu. Górnicy odrzucili kontropropozycję rządu w sprawie podwyżki płac, wywołując się za zwolnieniem w przyszłym miesiącu Rady Krajowej, która powołałaby odpowiednią decyzję, celem przeprowadzenia wysuniętych żądań.

Związek zawodowy oficerów i marynarzy marynarki handlowej zapowiedział ostrzegawczy strajk protestacyjny na 13 października. Strajk ma objąć wszystkie porty francuskie. Częściowy strajk wybuchł już w portach Le Havre i Honfleur. Robotnicy fabryk tytoniowych w Tuluzie, Lyon i Tonnesins przerwali pracę. Strajkują robotnicy rafinerii w Say. Na znak solidarności z robotnikami w Nancy, którzy zaprezentowali przeciwko wysyłce cukru do Niemiec, zastrajkowało — jak już donosiliśmy — 12 tysięcy robotników kopalni rudy żelaznej departamentu Meurthe et Moselle oraz 800 górników z Brieu i Longvuy.

W metrze paryskim podjęto próbę wywołania dzikiego strajku. Organizatorem tego strajku była nieliczna grupa konduktorów, która usiłuje stworzyć związek dywersyjny poza generalną konfederacją pracy. Związek zawodowy pracowników metra, liczący 22 tysiące członków, nie rzucił dotychczas hasła strajku.

PARYŻ, 11.10. (PAP). Sekretarz CGT Benoit Frachon przypomniał na łamach „Humanité”, iż rząd przesuwał termin zbadania kwestii płac z 1 czerwca na 1 grudnia br. Podkreślił, że CGT nie przepuści tego terminu i nie jej nie powstrzyma od spełnienia obowiązku, którym jest walka z niedzą, rosnącą w rzedziach robotniczych.

## Nowa ofensywa w Vietnamie

HANOI, 11.10. (Obs. wł.). Ze źródeł oficjalnych donoszą, że zakrojone na szeroką skalę operacje wojsk francuskich w Indochinach przeprowadzane są na wszystkich odcinkach pomyślnie. Wojska francuskie zajęły ważny punkt Sontay, położony o 40 km od Hanoi oraz miasto Backar, w którym miał zostać zabity minister Vietnamu.

## Pierwsza potyczka w okolicach Aten Wywiad brytyjski w Grecji fałszywie informuje Komisję ONZ

ATENY, 11.10. (obs. wł.). Jak donosi agencja Reutera z Aten, powstańcy greccy stoczyli dzisiaj krótką walkę z żandarmami koło Hassia, 20 km od Aten.

ATENY, 11.10. (SAP). — Ambasador USA w Grecji, Lincoln Mac Veagh i szef biura wywiadu armii amerykańskiej, generał Chamberlain, opuszczają w sobotę Ateny, udając się do Waszyngtonu.

ATENY, 11.10. (SAP). — W Atenach rozeszły się w piątek wiadomości, że przednie strażce greckiej armii demokratycznej pojawiły się w odległości 13 kilometrów od stolicy. W godzinach popołudniowych od strony północnej dochodziły do stolicy odgłosy strzelaniny.

ATENY, 11.10. (SAP). — Według informacji, otrzymanych z Triccala, dziewczęta dywizja wojsk rządowych starła się z oddziałami powstańczymi w rejonie Agraphon — Smokovos — Rendinis, gdzie była zimowa kwatery partyzantów, prowadzących akcję w centralnej Tessalii.

LONDYN, 11.10. (PAP). — W Londynie ukazała się broszura pułkownika Shepparda, b. szefa brytyjskiej misji gospodarczej w północnej Grecji pt „Wielka Brytania w Grecji”.

Broszura została zaopatrzona wstępnie przez George Thomasa. Thomas podkreśla we wstępie swym, że władze brytyjskie zamieniły Grecję w państwo policyjne. „Wywiad brytyjski — pisze Thomas — śledził każdy mój krok w Grecji. Tak oto wygląda swoboda ruchów posła parlamentu brytyjskiego na terenie Grecji.”

Posel Thomas popiera zarzuty pułkownika Shepparda, oskarżającego wywiad brytyjski o współpracę ze skrajną prawicą grecką.

Autor broszury przytacza liczne fakty, stwierdzające, że władze brytyjskie preparowały oskarżenia przeciwko partyzantom greckim i przedstawiły nieprawdziwe dane komisji badawczej

## Zmiany w sztabie Sofulisa na żądanie Amerykanów

ATENY, 11.10. (Obs. wł.). — Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, 12 października spodziewane jest zebranie atenskiej rady obrony narodowej pod przewodnictwem premiera. Zebranie to zajmie się przeprowadzeniem zmian na stanowisku szefa sztabu generalnego oraz generalnego inspektora sił zbrojnych.

Najwyższa rada wojskowa pod przewodnictwem ministra wojny zajmie się również przeprowadzeniem dalszych zmian na stanowiskach kierowniczych w armii. Zmiany te zostaną przeprowadzone na rozkaz amerykańskiego generała Chamberlina. Celem tych zmian jest usunąć gen. Wentyrasa oraz innych wyższych wojskowych, którzy objęli kierownicze stanowiska na polecenie brytyjskiej misji wojskowej.

Amerycanie mają zamiar w ten sposób zwiększyć swój wpływ w dowództwie armii greckiej.

ONZ. Płk Sheppard podaje, że oddziały brytyjskie zostały rozlokowane w Grecji w ten sposób, aby zwolnić jak największą ilość żołnierzy greckich do walki przeciwko powstańcom.

Broszura płk. Shepparda jest przedmiotem ożywionych komentarzy w kołach politycznych Londynu.

## KRONIKA POLITYCZNA

**PRZYJĘCIA W BELWEDERZE**  
Prezydent R.P. przyjął w Belwederze dziekana Canterbury dr Hewlett Johnsona.

**PRZYJĘCIA U PREMIERA**  
Dnia 11 bm. Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi złożył w Prezydium Rady Ministrów wizytę zastępca nacelnego dyrektora Narodowego Banku Czechosłowackiego p. Oliva wraz z małżonką. Gościom czechosłowackim towarzyszył dyrektor Narodowego Banku Polskiego — Trąbczyński.

**PRZYJĘCIA W MSZ**  
Minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął chargé d'affaires Węgier w Warszawie p. Paul Forstnera, który w imieniu rządu węgierskiego wyraził serdeczne podziękowanie rządowi polskiemu za jego stanowisko w sprawie przyjęcia Węgier do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

## Obrady komisji sejmowych

„Biuro Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenia sejmowych komisji odbędą się w salach Domu Poselskiego przy ul. Daszyńskiego Nr 4 według następującego planu:

W wtorek, 14 bm.  
Komisja do zbadania sytuacji zmniejszonych terenów przyzwołkowych o godzinie 10.  
W sobotę, 18 bm.  
Komisja Kultury i Sztuki o godzinie 10.

## AZWM „Życie” i ZNMS w Toruniu zawarły umowę o współpracę

Pomiędzy ZNMS i AZWM „Życie” w Toruniu zawarta została umowa o współpracę obu bratnich organizacji studenckich. Obie organizacje solidarnie będą współdziałać w rozwiązywaniu wszystkich zagadnień życia studenckiego. Pierwszą wspólną akcją obu organizacji jest uruchomienie w Toruniu wspólnymi siłami świetlicy dla wszystkich studentów. Świetlica zaopatrzona będzie w sprzęt radiowy, gry towarzyskie oraz bibliotekę naukową i beletrystyczną.

## Przed świętem sojuszniczej Jugosławii

Z inicjatywy Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Jugosłowiańskiej odbyło się dn. 11 bm. w Warszawie zebranie organizacyjne obchodu przypadającego na dzień 29 listopada, święta sojuszniczej Federacji Ludowej Republiki Jugosławii. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i młodzieżowych oraz przedstawiciele polskiego świata kulturalnego i prasy.

W dzień święta odbędzie się w stolicy, w sali „Roma” uroczysta akademii.

## Konferencja prasowa w Ministerstwie Apropozycji

W dniu wczorajszym odbyła się w Ministerstwie Apropozycji konferencja prasowa, na której głównym pełnomocnik Rządu do spraw podatku gruntowego dyr. Mierzwiński omówił sytuację na odcinku poboru tego podatku.

## Zamiast kwiatów na grób L. Szenwalda

Nie mogąc z powodu choroby, osobliście wziąć udziału w pogrzebie nieodżałowanego Lucjana Szenwalda — składam zamiast kwiatów na Jego grób 5.000 zł na sieroce po poległych żołnierzach Wojska Polskiego

JULIAN TUWIM

## Gospodarcze wzmocnienie sąsiadów Niemiec jedyną drogą do odbudowy pokojowej Europy

### Przemówienie amb. Langego w Komisji Ekonomicznej ONZ

Prof. Lange zaznaczył nadto, że zaproszenie na konferencję paryską z góry zawierało pewne warunki, których Polska nie mogła przyjąć. Zaproszenie przewidywało bowiem utworzenie czterech komitetów ścisłych, których skład zagwarantował by większość krajom zachodnim. Oznaczałoby to możliwość przejścia do porządku dziennego nad opinią krajów Europy środkowej, wschodniej i południowej.

Nadto nie mogła Polska przyjąć programu, przewidującego odbudowę Niemiec.

Szeroki zasięg wpływów gospodarczych Niemiec w Europie przedwojennej okazał się fatalny. Obecnie winny wszelkie plany odbudowy Europy iść po linii usunięcia tego stosunku między Niemcami a resztą Europy, co zresztą przewidują uchwały poczdamskie.

Do podobnej konkluzji doszedł również Sojusznicy Instytut dla Spraw Polityki Międzynarodowej w Londynie, który przygotował podczas wojny plan odbudowy Europy. Instytut ten w publikacji pt. „Problemy Niemiec” stwierdził, że Niemcy były przed wojną najsilniejszą jednostką gospodarczą Europy i podporządkowały sobie inne kraje europejskie. Jedyną drogą do odbudowy pokojowej Europy jest gospodarcze wzmocnienie sąsiadów Niemiec.

Prof. Lange zaznaczył nadto, że zaproszenie na konferencję paryską z góry zawierało pewne warunki, których Polska nie mogła przyjąć. Zaproszenie przewidywało bowiem utworzenie czterech komitetów ścisłych, których skład zagwarantował by większość krajom zachodnim. Oznaczałoby to możliwość przejścia do porządku dziennego nad opinią krajów Europy środkowej, wschodniej i południowej.

Nadto nie mogła Polska przyjąć programu, przewidującego odbudowę Niemiec.

Szeroki zasięg wpływów gospodarczych Niemiec w Europie przedwojennej okazał się fatalny. Obecnie winny wszelkie plany odbudowy Europy iść po linii usunięcia tego stosunku między Niemcami a resztą Europy, co zresztą przewidują uchwały poczdamskie.

Do podobnej konkluzji doszedł również Sojusznicy Instytut dla Spraw Polityki Międzynarodowej w Londynie, który przygotował podczas wojny plan odbudowy Europy. Instytut ten w publikacji pt. „Problemy Niemiec” stwierdził, że Niemcy były przed wojną najsilniejszą jednostką gospodarczą Europy i podporządkowały sobie inne kraje europejskie. Jedyną drogą do odbudowy pokojowej Europy jest gospodarcze wzmocnienie sąsiadów Niemiec.

W końcu prof. Lange zwrócił uwagę członków Komisji na gospodarczą dyskryminację, jaką się stosuje wobec niektórych krajów europejskich. Dyskryminacja ta jest sprzeczna z Kartą ONZ.



# Pokój jest dla nas najdroższym skarbem

## Dalszy ciąg przemówienia tow. Wiesława

Jest wiele podobieństwa w wojennej ekspansji imperializmu amerykańskiego do pierwszych aktów agresji hitlerowskiej. Przeciwnością tej ekspansji przez narody Europy, uniknięcie błędów bierności z okresu przed drugą wojną światową, będzie najlep-

### Popieramy elementy pokojowe w każdym kraju

Nonsensem byłoby mniemać, że występujemy przeciwko Stanom Zjednoczonym, przeciwko narodowi amerykańskiemu. Występujemy tylko przeciwko określonym, imperialistycznym kołom polityków amerykańskich, przeciwko podżegaczom wojennym. Demaskujemy ich plany zniewolenia Europy, które w logicznym rozwoju musiałyby doprowadzić do zerwania pokoju światowego. Pokój jest bowiem niepodzielny. Popieramy wszystkie siły, wszystkie elementy pokojowe w KAŻDYM KRAJU i uważamy je za naszych sojuszników.

Gdyby Londyn czy Waszyngton były takimi zwolennikami pokoju między narodami świata, jakim jest Moskwa, Polska Partia Robotnicza i cały naród w jednakowym stopniu popierałyby politykę zagraniczną Moskwy, Londynu i Waszyngtonu. Niestety, fakty mówią o czymś innym. Krzyk reakcji światowej o „dyrektywach Moskwy“ nie potrafi zmienić, ani zmniejszyć tego faktu, że MOSKWA JEST NAJPO-  
TĘŻNIEJSZYM OŚRODKIEM PO-

### Wolność i suwerenność stawiamy ponad pokój

Ponad pokój przedkładamy naszą wolność, niepodległość i suwerenność. Przedkładamy dlatego, że znamy smak niewoli narodowej i klasowej, że wiemy co to znaczy utracić prawo gospodarza we własnym domu.

Jeśli ktoś szukałby odpowiedzi na pytanie, dlaczego właśnie naród polski był pierwszym, który we wrześniu 1939 r. podjął bój krwawy z hitlerowskim imperializmem najeżdżącym, to znajdzie ją przede wszystkim w tym fakcie, że półtorawiekowa karta naszej historii zapisana jest krwawymi zgłoskami obcego panowania i niewoli narodu polskiego. Mimo klęski wojennej, doznanej we wrześniu 1939 roku, naród polski może być dumny z tego, że pierwszy wśród narodów europejskich przeciwstawił się zbrojnej agresji hitlerowskiej.

Rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych dotychczas nie wycofały swoich poprzednio podnoszonych zastrzeżeń w sprawie za chodnich granic Polski, ustalonych w Poczdamie. Równocześnie przy-

### O pokój trzeba walczyć

Polska Partia Robotnicza, zwalczając plany imperialistów anglosaskich, tym bardziej zwarcie łączy się wraz z całym narodem z polityką Związku Radzieckiego, mającą na celu utrwalenie pokoju, gdyż Związek Radziecki kategorycznie sprzeciwił się anglosaskim próbom podważenia granic Polski ustalonych w Poczdamie.

Marksiwskie partie robotnicze doskonale rozumieją, że tak jak wojna nie spada z nieba, tak samo żadnymi cudownymi środkami nie można zbudować trwałego pokoju. Lud pracujący świata, w interesach którego leży pokój, walczyć musi o niego tak samo, jak o każdą inną zdobycz społeczną. Wojny imperialistyczne wywołują i rozpalają najwścieksze siły społeczne. Z tymi siłami walczyć musi lud pracujący na czele z klasą robotniczą, aby rozwój stosunków wzajemnych między narodami skierować w łozysko pokojowego rozwoju.

Walka z siłami reakcji i imperializmu w każdym kraju, walka o postęp społeczny a przede wszystkim o unarodowienie przemysłu i innych kluczowych pozycji życia gospodarczego, walka o udział w sprawowaniu władzy przez marksistowskie partie robotnicze i przejęcie wła-

szym wkładem w dzieło budowy pokoju w Europie i na świecie. Narada partii robotniczych 9 krajów w imieniu reprezentowanej przez nią klasy robotniczej powiedziała zdecydowanie „nie“ pod adresem imperializmu amerykańskiego.

KOJU ŚWIATOWEGO, ŻE WALCZĄC O POKÓJ, WYRAŻA NAJGLEBSZE PRAGNIENIA WSZYSTKICH LUDÓW. Z radością witamy każdą inicjatywę zmierzającą do utrwalenia pokoju. Chętnie przy stąpimy do porozumienia i współpracy z każdym ośrodkiem politycznym z każdą organizacją międzynarodową, jeśli jej celem będzie cementowanie pokoju między narodami świata i walka z siłami wojny, walka z imperializmem i z podżegaczami do nowej rzezi narodów.

Dla nas Polaków, którzy przeszli straszliwe piekło drugiej wojny światowej, którzy stale patrzyli na jej przekłete pomniki w postaci ruin i gruzów na całej naszej ziemi, którzy muszą znosić biedę i niedostatek, jako spuściznę po wojnie, my, którzy naprzemy swe żyły na maksimum, aby odbudować nasz kraj i własną pracą stworzyć sobie lepsze jutro dla ciężko okaleczonego w ostatniej wojnie narodu polskiego — trwały pokój jest najdroższym skarbem.

antypolskim akompaniamentem reakcyjnej prasy anglosaskiej rozpracowane zostały plany odbudowy Niemiec przez Stany Zjednoczone, bez liczenia się z uchwałami konferencji poczdamskiej.

Fakty te, rozpatrywane na tle ogólnej polityki państw anglosaskich i na tle planów imperializmu amerykańskiego mają dla nas szczególną wymowę. Bez wyrażenia ostatecznej zgody Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, na postanowienie konferencji poczdamskiej w sprawie granic Polski na zachodzie, w łańcuchu pokoju europejskiego brak jest jednego z najważniejszych ogniw. Dopóki to nie nastąpi, naród polski musi żywić uzasadnione obawy, że państwa anglosaskie kryją w zanadrzu swojej polityki zamiary wykorzystania nienawiści niemieckiej wobec Polski, że sprzyjają agresywnym i rewizjonistycznym żywiołom w Niemczech, które nie wy rzekły się polityki parcia na wschód.

Usunięcie komunistów z rządu francuskiego i usunięcie komunistów i socjalistów z rządu we Włoszech świadczy o tym, że siły wrogie pokojowi zrobiły poważny wyłom w jego europejskim froncie. Gdyby zapytać reakcję francuską i włoską oraz współdziałających z nią prawych socjalistów, gdyby zapytała amerykańskich mężów stanu i całą spółkę, dlaczego usunęli przedstawicieli partii robotniczych z rządów w tych krajach, to na pewno nie bardzo wiedzieliby co mają odpowiedzieć, jak to wytłumaczyć. Powiedzieć prawdy nie mogą, a żadnym słusznym argumentom nie mają, gdyż usunięci z rządów we Francji i we Włoszech komuniści, piastujący stanowiska rządowe, argumentów takich nie dostarczyli. Partie klasy robotniczej w innych krajach nie mogły nad tym faktem przejść do porządku dziennego. Ich obowiązkiem było zanalizować i zbadać wspólnie z przedstawicielami partii komunistycznych we Francji i we Włoszech przyczyny usunięcia komunistów z rządów w tych krajach, jak też i w innych, i podać je do wiadomości międzynarodowej;

klasy robotniczej i wszystkich narodów.

Francuska i włoska reakcja, na żądanie imperialistów amerykańskich usunęła komunistów z rządu dlatego, że przy ich obecności nie można montować Bloku Zachodniego skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, dlatego, że komuniści nie zgadzają się oddać swoich krajów w niewolę amerykań-

### Chorobę należy niszczyć w zarodku

Taka jest prawda o przyczynach usunięcia komunistów z rządu francuskiego i włoskiego, której nie mogą ujawnić ani dyplomaci amerykańscy, ani reakcja międzynarodowa, a którą musiały wyświecić partie robotnicze na swojej naradzie.

My wiemy, że wojny nie można z góry zamówić na określony termin, jak np. ubranie u krawca. Wiemy, że niebezpieczeństwo wojny w obecnym momencie nie stoi gdzieś blisko za plecami ludzkości. Z niebezpieczeństwem tym na obecnym etapie rzecz ma się podobnie, jak z gruźlicą w pierwszym początkowym stadium.

Gdy się ją zacznie w porę zwalczać można wstrzymać jej zabójczy proces rozwojowy i całkowicie go zlikwidować. Usunięcie francuskich i włoskich komunistów z rządu oznacza utworzenie drogi, stworzenie dogodnych warunków dla rozwoju bakcyla wojny w organizmie europejskim i światowym. Narada partii robotniczych wskazała klasie robotniczej i masom pracującym sposób, jak można bakcyla tego unieszkodliwić i zniszczyć, zanim on zdoła zniszczyć zagrożone narody. Droga walki z reakcją, walki o władzę ludu pracującego w każdym kraju, o wolność i suwerenność wszystkich narodów jest jedynym sposobem zniszczenia tego bakcyla.

Taka jest prawdziwa istota odbytej narady marksistowskich partii robotniczych i taka jest rzeczywista wymowa uchwał na niej podjętych.

### Głupota reakcyjnej propagandy

Już z charakteru uprawnień Biura Informacyjnego wyraźnie wynika, że wchodzące w jego skład partie nie są niczym krepowane w swojej działalności, w swojej politycznej suwerenności. Reakcja bywa nieraz śmieszna w swojej głupocie propagandowej. Istnieją przecież dziesiątki, a bodaj setki różnych organizacji międzynarodowych, łącznie z międzynarodowym Biurem, utworzonym przez partie socjaldemokratyczne, w skład którego wchodzi również Polska Partia Socjalistyczna, a nikomu nie przychodzi do głowy przypuszczenie, że stowarzyszone międzynarodowe organizacje zatraciły swoją niezależność, a tym bardziej swoje narodowe oblicze. Tylko gdy przed stawicielem kilku partii marksistowskich zbiera się na wspólną nara-

### PPR wyrosła z walki o niepodległość i demokrację

Linia polityczna Polskiej Partii Robotniczej wypisana jest krwią jej synów i córek, przelaną w walce z Niemcami o wolność narodu polskiego, o niepodległość i suwerenność Polski. Działalność naszej partii dyktowana jest interesami polskiej klasy robotniczej, polskich mas pracujących, polskiego narodu. Bezpieczeństwo Polski demokratycznej, jej niepodległość i wolność narodu polskiego, wymagają sojuszu nie tylko państwowych, lecz i partyjnych. Nasza siła i siła Polski Demokratycznej tkwi nie tylko w narodzie polskim, lecz tak samo w demokratycznych siłach innych krajów, w zbiorowej sile demokracji światowej. Jeśli np. dotychczas nie udało się nam zawrzeć umowy sojuszniczej między Polską a Francją, to osiągnęliśmy sojusz z francuską klasą robotniczą, reprezentowaną przez

skiego kapitału monopolistycznego, dlatego, że bronią wolności swoich narodów i suwerenności swoich krajów, dlatego, że stanowią bojową awangardę wszystkich sił demokratycznych, walczących o postęp, wolność i pokój, DLATEGO, ŻE PRZY OBECNOŚCI KOMUNISTÓW W RZĄDACH NIEMOŻLIWE BYŁO WCIĄgniĘCIE TYCH KRAJÓW W AWANTURNICZĄ POLITYKĘ IMPERIALISTÓW AMERYKANSKICH.

Reakcja światowa usiłuje dowiedzieć, że uchwała powzięta na naradzie o utworzeniu Biura Informacyjnego 9 partii robotniczych oznacza reaktywowanie Kominternu i pozbawia partie komunistyczne, względnie Polską Partię Robotniczą politycznej samodzielności. Przyjrzyjmy się i tym sprawom.

Likwidacja Kominternu była i pozostała słuszna. Nie oznacza to, że słuszne jest wzajemne izolowanie nie się poszczególnych partii marksistowskich. Wprost przeciwnie, praktyka dowiodła, że izolacja taka jest szkodliwa. Biuro Informacyjne 9 partii, którego zorganizowanie zdecydowane zostało na naradzie, w żadnym razie nie może być przyrównane do dawnego Kominternu, który skupiał w sobie około 60 partii komunistycznych różnych krajów, posiadał wielki aparat techniczny i co może najważniejsze program, obowiązujący przynależne do niego partie, i nadrzędny organ wykonawczy, którego dyrektywy były obowiązujące. Natomiast zakres uprawnień Biura Informacyjnego został wyraźnie określony w rezolucji przyjętej na naradzie 9 partii, która wyraźnie mówi jedynie o potrzebie dzielenia się doświadczeniami i koordynacji akcji po wspólnym ich uzgodnieniu przez zainteresowane partie. Straszak kominternowski potrzebny jest propagandzie reakcyjnej dla odwrócenia uwagi opinii publicznej od zagadnień zawartych w Deklaracji wydanej przez nara-

dę, to różne kosmopolityczne tuby propagandowe kapitału finansowego, różni słuźalcy i niewolnicy dolara podnoszą wrzask o utracie przez te partie samodzielności i narodowego charakteru.

Tak, jak konieczne i pożyteczne są międzynarodowe narady np. ludzi nauki różnych dziedzin dla wymiany wzajemnych oświadczeń i doświadczeń i tak jak ich uczestnicy przynoszą korzyść swojemu narodowi i ogólnej nauce, tak samo konieczne są narady i kontakty marksistów różnych krajów dla wymiany wzajemnych doświadczeń, dla wzmocnienia bezpieczeństwa swoich krajów, lub też dla walki o wolność i suwerenność narodów, do których należą.

Udział Polskiej Partii Robotniczej w naradzie partii komunistycznych spowodował, że niektórzy towarzysze zaczęli zastanawiać się bądź nad nazwą naszej partii bądź nad tym czy PPR jest partią komunistyczną. Należy sobie wyświecić i te zagadnienia.

Polska Partia Robotnicza uformułowala się na platformie walki o wyzwolenie i niepodległość Polski oraz o zbudowanie w Polsce demokracji ludowej. W walce o te cele w szeregach naszej partii or-

ganizowali się i organizują tak komuniści, jak też inni szczerzy demokraci, lecz nie czujący się komunistami.

W tym stanie rzeczy określenie PPR jako partii komunistycznej byłoby niesłuszne. Nie jesteśmy przedłużeniem dawnej Komunistycznej Partii Polski. Pierwszy zjazd naszej partii stwierdził, że „POLSKA PARTIA ROBOTNICZA JEST NOWĄ PARTIĄ TAK SAMO, JAK NOWĄ JEST POLSKA POWSTAŁA PO OKUPACJI NIEMIECKIEJ. JESTEŚMY NOWĄ PARTIĄ TAK SAMO, JAK NOWYM JEST — OKRES HISTORYCZNY, W KTÓRYM ZYJEMY. JESTEŚMY ZNAMIENIEM I WYRAZEM TEGO OKRESU“.

Stanowisko zjazdu obowiązuje nadal całą patrię.

PPR opiera swoją działalność na

### PPR dąży do socjalizmu

Będąc partią walki klasy robotniczej i mas ludowych w Polsce, budując przez pracę i walkę nowe życie i sprawiedliwy ustrój społeczny, łącząc się z rewolucyjnym międzynarodowym ruchem robotniczym, jako wodzem wszystkich postępowych i społeczno - wyzwolenczych sił — jesteśmy i pozostaniemy Polską Partią Robotniczą.

Wejście Polskiej Partii Robotniczej w skład Biura Informacyjnego w Belgradzie w niczym nie zmienia naszego dotychczasowego stosunku do Polskiej Partii Socjalistycznej, jak w ogóle do wszystkich partii Bloku Demokratycznego. Ścisła i braterska współpraca z PPS i oparty na niej jednolity front klasy robotniczej stanowią będą nadal główny rdzeń naszej linii politycznej.

Deklaracja przyjęta na naradzie ostro pigtuje pravicowych przywódców partii socjalistycznych na zachodzie, którzy torują drogę imperialistycznej ekspansji kapitału amerykańskiego, wspomagają najbardziej wsteczne siły w ich walce przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, łącząc się z reakcją w walce przeciwko partiom komunistycznym. Zwalczaliśmy i zwalczać będziemy tych socjaldemokratów, którzy szukają i dopatrują się wroga na lewicy. Jednolitym frontem socjaliści zawsze pozostaną naszymi najbliższymi sojusznikami.

Współpraca PPR i PPS, zapoczątkowana jeszcze w okresie okupacji rozwinęła się w pełni po wyzwoleniu Polski spod hitlerowskiej oku-

### Zbliżenie ideologiczne najważniejszym celem

Najważniejszym celem, wytkniętym już przez kwietniowe plenum naszej partii, jaki pragniemy osiągnąć na obecnym etapie przez współpracę z Polską Partią Socjalistyczną jest zbliżenie ideologiczne obydwu partii na platformie marksistowskiej. Uchwały ostatniej Rady Naczelnej PPS zmierzają zasadniczo w tym samym kierunku. Zapoczątkowana w ostatnich miesiącach kampania wspólnych zebrań dołowych organizacji peperowskich i pepesowskich, jak również wspólne narady aktywu centralnego obydwu partii winny być kontynuowane. Akcją wspólnych zebrań należy objąć wszystkich członków PPR i PPS, traktować ją jako stałą formę współpracy obydwu partii. Jest to bowiem jedna z dobrych dróg zbliżenia ideologicznego obydwu partii.

Chęć przy tym jeszcze raz podkreślić z całym naciskiem, że po-

### Nasza postawa wobec opozycji

Struktura ekonomiczna ustroju ludowo - demokratycznego i jego formy polityczne w Polsce nie wykluczają same w sobie istnienia partii reprezentującej pozostałą w nas warstwę różnych bogaczy i eksploatatorów. Partia taką siłą rzeczy musi być opozycyjnie nastawiona w stosunku do ustroju ludowo - demokratycznego i do rządu, gdyż w razie on interesy ludzi pracy i broni ich interesów, a nie eksploatatorów. Doświadczenie polskie i innych kra-

ideologii marksistowskiej, gdyż ideologia ta jest jedynie szusna. W duchu tej ideologii wychowujemy członków naszej partii. Polska Partia Robotnicza, wchodząc w skład Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych zachowuje całkowicie swój dotychczasowy charakter. Zakres uprawnień tego Biura i cele, które stawia ono przed sobą, dają się w zupełności pogodzić z obliczem politycznym naszej Partii. Każdy wie, gdyż nie kryjemy się z tym, że jesteśmy partią walki z wszelkim wstecznictwem, że kierujemy się w naszej działalności wskazaniem wielkich nauczycieli klasy robotniczej, że celem, do którego zdążamy jest zniesienie wyższego człowieka przez człowieka, co może mieć miejsce w pełnym zakresie tylko w ustroju socjalistycznym.

Mieliśmy różne zadrażnienia na przestrzeni naszej współpracy z Polską Partią Socjalistyczną, lecz zawsze potrailiśmy je wspólnie rozwiązywać, mając na oku interesy klasy robotniczej i interesy Polski. Dotychczasowa współpraca PPR i PPS wydała dobre owoce, dobre rezultaty. Możemy stwierdzić z całą pewnością, że tylko dzięki tej współpracy Polska uchroniona została przed różnymi wstrząsami politycznymi i gospodarczymi, że przez tę współpracę utrwaliśmy jej podstawy ludowo - demokratyczne. Współpraca PPR i PPS, która szczególnie w warunkach polskich warunkuje jedność szeregów klasy robotniczej jest najważniejszym elementem rozwojowym polskiej drogi do socjalizmu.

Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia polityczne i gospodarcze odrodzonej Polski, wszystkie nasze sukcesy i zwycięstwa mają u swoich podstaw jednolity front klasy robotniczej i współpracę wzajemną obydwu partii robotniczych.

Nie wolno nam jednak pominąć milczeniem, że nierzadko jeszcze spotykamy się z faktami, które świadczą, iż w szeregach PPS znajdują się jeszcze elementy antyjednolitego frontu, lub nieprzejawnie ustosunkowane do współpracy z Polską Partią Robotniczą.

Nie chcemy wyolbrzymiać ich znaczenia w szeregach PPS, lecz nie możemy również ich lekceważyć. Elementy takie będziemy konsekwentnie zwalczali i wierzymy, że zwalczać je będzie również kierownictwo PPS.

zbytek ideologiczny ze wspólnych zebrań i narad członków PPR i PPS będzie przede wszystkim wówczas, jeśli członkowie naszej partii, a zwłaszcza kolektywy kierownicze organizacji partyjnych i prelegenci zdobędą wysoki poziom wiedzy marksistowskiej i gruntowną znajomość aktualnych zagadnień politycznych i gospodarczych.

Naczelne zadania, jakie sobie stawiamy w naszej pracy politycznej sprawdzają się i nadal do konsolidacji i wzmocnienia Bloku Stronnictw Demokratycznych, na platformie Bloku ogłoszonej przed wyborami do Sejmu. Sojusz robotniczo - chłopski, którego głównym ogniwem jest współpraca naszej partii ze Stronnictwem Ludowym, przy równoczesnym rozbudowaniu naszych wijskich organizacji partyjnych, stanowi wytyczną linię naszej działalności.

jęw demokracji ludowej wykazało, że takie partie opozycyjne z reguły nie stanowią opozycji w ramach ustrojowych, lecz usiłują rami te rozsadzić. Partie opozycyjne, reprezentując interesy bogatych posiadaczy i eksploatatorów pozbawionych władzy politycznej, walcząc z demokracją ludową wykraczają z reguły poza rami prawa. Dowiedzia tego praktyka działalności partii nikolajewskiej.

(Dokończcie na str. 4)



# SIŁA KLASY ROBOTNICZEJ TKWI W JEJ KLASOWEJ ŚWIADOMOŚCI

(Dalszy ciąg ze str. 3)

Dostarczyliśmy aż nadto dowodów, że cechą tej partii jest wiązanie się z reakcją międzynarodową zwłaszcza anglosaską i budowanie polityki na rachubach wojennych, współdziałanie z podziemiem faszystowskim i jego bandami, a nawet staczenie się w bagno zdrady narodowej przez przechodzenie na służbę obcych wywiadów. Jest rzeczą zrozumiałą, że od takiej partii, po stwierdzeniu jej prawdziwego oblicza odchodzą i zrywają z jej działalnością wszystkie uczciwe elementy, które nie chcą być

## Zgoda sił demokratycznych warunkiem odbudowy kraju

Odbudowa kraju ze zniszczeń wojennych i realizacja naszego planu gospodarczego wymagają zgodnego działania wszystkich twórczych i demokratycznych sił, wymagają zjednoczenia całego narodu wokół Bloku Stronictw Demokratycznych. Aby nie utracić naszej suwerenności państwowej, nie chcąc zaprzędać Polski i ludu pracującemu obcym kapitalistom, musimy kroczyć po narodowej drodze odbudowy kraju i rozbudowy naszej ekonomiki. Jest to droga ciężka i trudna, wymagająca wielkiego wysiłku narodu, lecz w swej perspektywie prowadzi lud pracujący do wysokiej stopy życiowej i rozwoju kulturalnego, a Polskę do siły i rozkwitu.

Praktyka innych krajów, a zwłaszcza Francji, wykazuje, jak zgrab-

nie narzędziem w rękach reakcji rodzi i międzynarodowej, w rękach wrogów Polski Demokratycznej.

Polska Partia Robotnicza łącznie z innymi partiami Bloku Demokratycznego, może tylko powitać zachodzący zwrot polityczny wśród bardzo licznej części członków Rady Naczelnej PSL, domagających się postawienia poza nawias tego stronnictwa wszystkich reakcjonistów i agentów obcej polityki, szkodzącej interesom Polski Ludowej na czele z ich kierownikiem.

ne i fałszywe jest opieranie się na pożyczkach amerykańskich i na dziejach zewnętrznej pomocy. Francja, znacznie bogatsza od Polski i o wiele mniej zniszczona w wojnie od naszego kraju obniża stopę życiową klasy robotniczej, doprowadza dzienną rację chleba do 200 gramów, stacza się w coraz trudniejszą sytuację gospodarczą. Doprowadziła ją do tego polityka reakcji i współpracujących z nią prawych socjalistów na czele z Blumem, polityka podporządkowywania Francji amerykańskim monopolistom. U nas klasa robotnicza i masy pracujące również miode nie opływają, a faktem jest, że powoli, stopniowo, lecz stale w miarę rozwoju naszej ekonomiki i wzrostu wydajności pracy polepsza się ich byt codzienny.

ju i narodu, rozdzielcą dochodu społecznego. Rząd Ludowy unarodowił przemysł i usunął kapitalistów, aby znieść wyzysk klasy robotniczej, lecz nie może jej dać nic więcej ponadto, co sama wyprodukowała. Partia nasza jest partią robotniczą. Interesy robotnicze są nam najbliższe. O prawa klasy robotniczej potrafimy się bić z każdym, kto chciałby je uszczuplić, ale przy tym musimy powiedzieć: — Towarzysze, nie wszystko jest możliwe. Nie jest możliwe mniej wytwarzać, a więcej zarabiać. Niemożliwe jest zbudowanie lepszego jutra przy gorszej wydajności pracy dzisiaj, niż była wczoraj. Rozumie to podstawowa masa klasy robotniczej, rozumie to również większość włóknarzy, czego dowodem jest szeroki rozwój ruchu współzawodnictwa pracy w Łodzi i w innych miejscowościach. Włókniarze przekonali się, że wzrost wydajności pracy zwiększa ich zarobki.

Siła klasy robotniczej tkwi przede wszystkim w jej klasowej świadomości. Cała nasza partia, a zwłaszcza łódzka organizacja partyjna musi wyteńczyć pracę, aby świadomość robotników podnieść na wyższy poziom. Żyjemy w okresie ostrej walki klasowej, która toczy się tak w skali każdego kraju, jak i w skali światowej. Linia podziału została wyraźnie zarysowana. Z jednej strony skupili się państwa i siły demokratyczne — pokojowe, a z drugiej państwa i siły wsteczne — imperialistyczne. Ta linia podziału przebiega i przez Polskę.

Partia nasza przez cały okres budownictwa Polski dowiodła, że pragnie szczerze współpracować ze wszystkimi postępowymi elementami, że nie dyskryminuje ludzi do-

brej woli. Tą zasadą będziemy się zawsze kierować. Nie chcemy i nie mamy zamiaru zmieniać naszej dotychczasowej linii politycznej. Tym niemniej w warunkach zaostrej walki dwóch światów — świata pokoju i demokracji ze światem imperializmu i podżegaczy wojennych — w warunkach, kiedy Polska Ludowa wraz ze wszystkimi państwami demokratycznymi atakowana jest bezwzględnie przez oboz anglosaskich imperialistów, musimy wzmocnić wybitnie naszą czujność wobec reakcyjnego wroga wewnętrznego. Tzw. zachodnia, czyli anglosaska orientacja polityczna prowadzi dzisiaj nieuchronnie do stoczenia się do obozu imperialistycznego. Nie wolno nam pozwolić, aby wrog wewnątrzny podcinał siły narodu polskiego i w ten sposób zachęcał wroga zewnętrznego do agresji. Musimy i będziemy walczyć ze wszystkimi wrogami Polski Ludowej.

Partia nasza zrodziła się z walki i wyrosła w walce. Dlatego jest partią silną i zahartowaną. Nasza siła to nie tylko ilość i jakość członków partii. Nasza siła tkwi przede wszystkim w słuszności celów, o które walczymy, celów, które są wspólne całej klasie pracującej, wszystkim ludziom pracy, całemu narodowi. Mamy w państwach demokratycznych na czele ze Związkiem Radzieckim. Mamy też sojuszników we wszystkich państwach kapitalistycznych łącznie z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi w postaci partii i ruchów demokratycznych. W oparciu o te siły będziemy dalej budować przez pracę i walkę gmach naszej Polski Ludowej.

## Min. Kopecky i Harry Pollitt o doniosłości porozumienia 9 partii

PRAGA, 11.10 (PAP). — Minister Informacji Kopecky, wygłosił przemówienie w którym zaznaczył, że decyzje powzięte na naradzie 9 partii nie przyczynią się do zmiany polityki czeskosłowackiej partii komunistycznej. Czeskosłowacka partia komunistyczna będzie w dalszym ciągu współpracowała z innymi partiami Frontu Narodowego i będzie nadal dążyła do utworzenia bloku socjalistycznego.

Minister Kopecky określił decyzję powziętą na naradzie 9 partii, jako program obrony demokracji i niepodległości, jako walkę przeciwko próbom utworzenia nowego Monachium i przeciwko spiskom imperialistycznym.

Decyzje te — powiedział Kopecky — nakładają na komunistów obowiązki kontynuowania polityki współpracy z socjalistami i innymi progresywnymi i demokratycznymi elementami.

LONDYN, 11.10 (PAP). — Sekretarz generalny brytyjskiej partii komunistycznej Harry Pollitt oświadczył

czył w przemówieniu radiowym, że utworzenie Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych należy uważać za jedno z najbardziej doniosłych wydarzeń od chwili zakończenia wojny.

Pollitt stwierdził, że niektóre państwa imperialistyczne prowadzą wzmocnioną akcję przeciwko Związkowi Radzieckiemu i nowym państwom demokratycznym w Europie.

Niektóre koła imperialistyczne prowadzą poza tym hałaśliwą propagandę, podżegającą do nowej wojny.

Sekretarz brytyjskiej partii komunistycznej podkreślił, że wszystkie wskazuje na to, iż w czasie zbliżających się obrad ministrów spraw zagranicznych w Londynie Stany Zjednoczone i Wielka Brytania dążyć będą do odbudowy monopolistycznego kapitalizmu niemieckiego.

W zakończeniu Harry Pollitt zaznaczył, że utworzenie Biura Informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych należy rozpatrywać na tle zacytowanych przez niego faktów.

## Socjaliści rumuńscy za jednością organiczną

BUKARESZT, 11.10 (PAP). — Na Kongresie rumuńskiej partii socjalistycznej, generalny sekretarz tej partii, Voitek oświadczył: „My socjaliści definitywnie sformułowaliśmy nasze stanowisko w polityce zagranicznej.

Na pierwszym miejscu stawia ono szczerą i trwałą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, przyjaźń, która gwarantuje nasz niezależny rozwój społeczny i wolność narodową. Podczas gdy ZSRR bierze pod uwagę nasze prawa narodowe, Stany Zjednoczone otwarcie stoją wrogo nam po politykę, nie omijając żadnej okazji do

przysięgi z pomocą wrogom nowej Rumunii.

W momencie, kiedy Ameryka systematycznie sabotuje nową demokrację, klasa pracująca krajów Europy Wschodniej nie może się rozbroić politycznie. Pierwszym celem rozwoju naszej demokracji — powiedział następnie Voitek — była współpraca partii socjalistycznej i komunistycznej w Rumunii.

Drugim naszym celem, do którego dążymy obecnie, jest całkowite zjednoczenie polityczne, ideologiczne i organizacyjne i stworzenie jednej partii klasy pracującej“.

## Zdecydowanej walki z faszyzmem domagają się od rządu robotnicy londyńscy

LONDYN, 11.10 (PAP). Londyńska Rada Zw. Zawodowych, na ostatnim swym posiedzeniu powzięła

uchwałę, w której zapowiada przystąpienie do otwartej walki z propagatorami faszyzmu w Anglii.

Uchwała przewiduje zorganizowanie w Londynie wielkiej ogólnomiejscowej manifestacji antyfaszystowskiej, oraz całego szeregu manifestacji dzielnicowych.

Ponadto Rada Zw. Zawodowych postanowiła zwrócić się do posłów do parlamentu z okręgów londyńskich oraz do innych zw. zawodowych z żądaniem, aby wystąpiły z rezolucją ml, domagającą się od rządu walki z faszyzmem. Rezolucje te mają być złożone na ręce ministra spraw wewnętrznych Chuter Ede.

Sekretarz Londyńskiej Rady Zw. Zawodowych Jacob oświadczył w związku z powyższymi uchwałami Rady: „Przeciwstawiamy się faszyzmowi pod każdą postacią i nazwą, bez względu na to kim są ludzie, którzy go uprawiają. Walczyć przeciwko niemu w Anglii i na całym świecie“.

## 28 dni więzienia za działalność faszystowską w Anglii

LONDYN, 11.10 (PAP). — W Londynie skazano na 28 dni więzienia 3 mężczyzn, oskarżonych o pobicie przechodniów żydowskich i zakłócenie porządku publicznego w czasie wiecu faszystowskiej ligi byłych wojowników brytyjskich, który odbył się niedawno w wschodniej dzielnicy Londynu.

## Wniosek Polski przyjęty w Komisji ONZ

NOWY JORK, 11.10 (PAP). Na posiedzeniu Komisji Powierniczej ONZ, odbyło się głosowanie nad wnioskiem polskim, wywołującym państwa kolonialne do przedstawienia w ONZ sprawozdań, dotyczących rozwoju samorządów w koloniach. Stany Zjednoczone i państwa kolonialne, sprzeciwiły się tej rezolucji, twierdząc, że mogą się jedynie zobowiązać do składania sprawozdań z terenów powierniczych, a nie z kolonii.

Mimo sprzeciwu Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, wniosek polski został przyjęty obrzymią większością głosów.

## Anglia nadal dostarcza broni

LONDYN, 11.10 (Obs. wł.). W Londynie oświadcza, że rząd brytyjski nie przewiduje na razie zaprzestania dostaw broni dla Iraku, Transjordanii i Egiptu, w dalsze trak-

## Jedność działania i wspólny front

winny być realizowane w życiu codziennym Konferencja aktywu PPR i PPS w Warszawie

Wczoraj odbyła się w sali konferencyjnej Wojew. Komitetu Polskiej Partii Robotniczej konferencja warszawska, której działacze PPR i PPS, na której sekretarz Komitetu Centralnego PPR, dyr. Departamentu Inspekcji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, Gede, wygłosił referat na temat: „Mobilizacja rezerw wewnętrznych w gospodarce“.

Prelegent wskazał na konieczność zwracania szeregów klasy robotniczej w obliczu wydarzeń na arenie międzynarodowej, zmierzających do gospodarczego i politycznego podporządkowania niektórych państw imperializmo-

## Plan Marshalla nie istnieje nawet na papierze Jest on manewrem politycznym szkodliwym dla sprawy pokoju

NOWY JORK, 11.10. (Obs. wł.). — Delegat radziecki w Komisji Gospodarczej ONZ dr. Arutiunian oświadczył, że pożyczka amerykańska dla W. Brytanii ma na celu jedynie wykorzystanie ciężkiej sytuacji finansowej Anglii. „Nie ulega wątpliwości — oświadczył dr. Arutiunian — że jeżeli Stany Zjednoczone wykorzystują trudności gospodarcze tak wielkiego mocarstwa jak Anglia, to tzw. pomoc finansowa Ameryki dla mniejszych krajów, ma przede wszystkim cele polityczne“.

W dalszym ciągu prelegent w kilku punktach wskazał najważniejsze dziedziny, na które nasza gospodarka powinna położyć szczególny nacisk:

- 1) Wykorzystanie i oszczędność opatu, w szczególności węgla,
- 2) park maszynowy — wykorzystanie wszelkich aparatów i agregatów, nadających się do produkcji,
- 3) organizacja ulepszeń i usprawnień,
- 4) uniknięcie nadmiaru zatrudnienia w nieprodukcyjnych działach,
- 5) uniknięcie anormalnego zjawiska, jakim jest lokalne bezrobocie przy całym zapotrzebowaniu na pracę,
- 6) wzmocnienie dyscypliny finansowej.

Delegat radziecki stwierdził, że plan Marshalla jest tylko nowym wydaniem doktryny Trumana. Poniętaż tzw. „pomoc“ amerykańska dla krajów Europy wschodniej miała przede wszystkim cele polityczne i dążyła do naruszenia ich suwerenności narodowej — kraje te odmówiły przyjęcia poniżających warunków tej „pomocy“.

Plan Marshalla nie istnieje nawet na papierze. Jest on w istocie rzeczy tylko pewną linią polityczną, która wywołała już zagrożenie w stosunkach międzynarodowych. Plan Marshalla jest manewrem politycznym, szkodliwym dla sprawy pokoju.

Celem politycznym planu Marshalla jest ustanowienie amerykańskiej hegemonii gospodarczej i politycznej w Europie, odbudowanie wielkiego potencjału gospodarczego i utworzenie, przy pomocy Francji i Wielkiej Brytanii, bloku państw, ustosunkowanych wrogo do Związku Radzieckiego.

Tak samo, jak po pierwszej wojnie światowej wyciągała pomocną rękę do swych braci — kapitalistów nie mieckich.

W zakończeniu swego przemówienia dr. Arutiunian ostrzegł Komisję Gospodarczą ONZ, by nie stała się narzędziem dla egoistycznych planów pewnych wielkich mocarstw.

## Nacisk USA potęguje się Liczne komisje amerykańskie w Paryżu

PARYŻ, 11.10. (Obs. wł.). Do Paryżu przybyło już kilka amerykańskich delegacji parlamentarnych, pragnących studiować zagadnienia europejskie w ramach „planu Marshalla“. Po nich mają przybyć dalsze komisje z USA.

W piątek rano po odbyciu w Niemiec, konferencji z ambasadorem amerykańskim w Paryżu delegacja ko-

myślami, że w tym czasie, w którym Ameryka systematycznie sabotuje nową demokrację, klasa pracująca krajów Europy Wschodniej nie może się rozbroić politycznie. Pierwszym celem rozwoju naszej demokracji — powiedział następnie Voitek — była współpraca partii socjalistycznej i komunistycznej w Rumunii.

W dalszym ciągu referent poruszył zagadnienie walki o właściwy asortyment towarów, problem racjonalizacji wytwórczości i wydajności pracy, co da w konsekwencji zwiększenie zarobków robotnika.

Kładąc nacisk na akcję wielowarstwową, rozpoczętą w przemyśle włókienniczym podkreślił on równocześnie doniosłe znaczenie ruchu przewodnictwa pracy.

Kończąc prelegent wezwał aktywność PPR do jak najściślejszej współpracy, organizowania w terenie czystych zebrań i szerokiej akcji uświadamiającej. „Jedność działania i wspólny front winny być realizowane w życiu codziennym“.

W ówziewnej dyskusji zabierali głos działacze obydwu partii, wykazując jak aktualne są zagadnienia, poruszone przez prelegenta. Inż. Sterner z PPS poddał analizie sprawozdawczości w aparacie przemysłowym i podkreślił konieczność zapoznania młodzieży z naukową organizacją pracy w uczelniach Tow. Sternik z PPR w mocnych słowach napomknął na kulturowe przedwojenną hamującą jeszcze rozwój naszego przemysłu i podkreślił znaczenie węzłów, łączących członków obydwu bratnich partii robotniczych.

## Górnicy wskazują drogę klasie robotniczej

W ostatnich miesiącach rozwija się u nas współzawodnictwo pracy. Na tej drodze leżą wielkie możliwości dalszej poprawy bytu klasy robotniczej. Współzawodnictwo pracy znajduje się u nas dopiero w początkowym stadium rozwoju. Z tym większą radością partia nasza i Komitet Centralny wita pierwszą naradę sprzedających górników przemysłu węglowego, która odbędzie się w Katowicach. Górnicy wskazują drogę całej klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy, po której iść należy. Wszystkie Komitety naszej partii winny się wprzać w akcję organizowania współzawodnictwa pracy. Zdrowa ambicja PPR-owców i całej naszej partii przedowania w budownictwie Polski Ludowej znajduje szereg pole do popisu na tak ważnym odcinku jakim jest współzawodnictwo pracy.

Partia nasza zawsze ma odwagę mówienia prawdy, chociażby ta prawda była gorzka. Nie możemy nie powiedzieć kilku słów prawdy tym łódzkim włókniarzom, którzy przed kilkunastoma dniami pod wpływem wroglej agitacji porzucili pracę. Jak wiadomo, miało to miejsce u Poznańskiego w związku z przejściem kilku przadek na obsługę większej ilości warsztatów. Akcja protestu przeciwko pracy na zwiększonej ilości warsztatów godzi w in-

teresy samych robotników, jest szkodliwa dla państwa i dla realizacji planów gospodarczych.

**NIE MOŻE BYĆ MOWY O ZWIĘKSZENIU ZAROBKÓW ROBOTNICZYCH BEZ ZWIĘKSZENIA WYDAJNOŚCI PRACY. Z PRÓŻNEGO I SALOMON NIE NALEŻE. ŚREDNIA WYDAJNOŚĆ PRACY W PRZEMYSLE WŁÓKIENNICZYM ODBIEGA JESZCZE OD WYDAJNOŚCI PRZEDWOJENNEJ, A REALNA WARTOŚĆ OBECNYCH PŁAC WŁÓKNIARZY PRZEKROCYŁA NORMĘ TEJ WYDAJNOŚCI WŁÓKNIARZE NAJLEPIJ SAMI WIEDZĄ, ŻE PRZED WOJNĄ W DAWNEJ POLSCE, PRODUKOWALI WIĘCEJ, ANIŻELI OBECNIE.**

Niektórzy z nich w odpowiedzi na nasze argumenty mówią, że „przed wojną musieli pracować na większej ilości warsztatów, gdyż zmusili ich do tego kapitaliści, a obecnie, gdy kapitalistów nie ma, nie będą tak pracować, jak pracowali dawniej“. Rozumowanie takie może być podsunięte tylko przez wrogów Polski Ludowej i dowodzi głębiej nieświadomości tych, którzy je powtarzają.

Zapytujemy: skąd, z jakich źródeł rząd ludowy czerpać ma środki na polepszenie ich bytu, na odbudowę kraju, na realizację Planu Trzyletniego.

Rząd jest tylko kierownikiem kra-

## Pomoc amerykańska — muzyką przyszłości Na razie widać tylko presję polityczną USA

Tygodnik brytyjski o „planie Marshalla“

LONDYN, 11.10 (PAP). Tygodnik Gospodarczy „Economist“ zamieszcza pesymistyczne uwagi co do perspektyw realizacji planu Marshalla. Pismo nazywa sytuację gospodarczą niektórych państw zachodnio - europejskich, a przede wszystkim Francji i Włoch, tragiczną i podkreśla, że rzeczoznawcy amerykańscy będą rozpatrywać punkt po punkcie sprawozdanie „konferencji 16“ i będą udzielać rad i nauk europejskim specjalistom gospodarczym.

Stany Zjednoczone postawią niewątpliwie swoje warunki przed ewentualnym udzieleniem pomocy i zażądają gwarancji, że warunki te będą dotrzymane. Amerykańskie sfery gospodarcze zażądają niewątpliwie przeprowadzenia pewnych zmian w rządach państw, którym przyrzekną pomoc i będą się domagały zaniechania nacjonalizacji przemysłu jako warunku udzielenia tej pomocy.

uzależniona pomoc, a tymczasem sama pomoc pozostaje wciąż muzyką przyszłości. Najbliższe miesiące będą prawdopodobnie próbą interwencji politycznej ze strony Stanów Zjednoczonych, połączonej z bezczynnością w dziedzinie samej pomocy. Może się przyczynić to jedynie do pogłębienia już szeroko rozpowszechnionej wśród narodów europejskich niechęci w stosunku do Stanów Zjednoczonych“.

LONDYN, 11.10 (PAP). W związku z toczącymi się obecnie rozmowami w sprawie zawarcia nowego układu handlowego między Wielką Brytanią i jej Imperium z jednej strony oraz USA z drugiej, korespondent „News Chronicle“ pisze: „Rzeczniczy rządu amerykańskiego oświadczył stronie brytyjskiej, że jeżeli rząd brytyjski nie znieśli przywilejów imperialnych w swych dominacjach, co dałoby USA równe szanse handlowe, to wszelkie nadzieje Anglii na otrzymanie pomocy amerykańskiej w ramach planu Marshalla można uważać za stracone“.



# 12-13.X L E N I N O 1943

JULIUSZ BURGİN, plk

## Narodziny nowej siły



**D**ZIEN ten rozpoczął się nie-milkącym hukiem setek armat, plujących śmiercią na wroga, zwiastujących światu na rodziny nowego czynnika w walce o wolność. Ściana ognia, stali i skłębionej ziemi sunęła na zachód. Za nią szli zaciekl w swej nienawiści do wroga — Niemca, zapamiętali w swej miłości do dalekiej Ojczyzny — żołnierze polscy.

Dwa dni trwał bój. Ludzie walczący, padali, spływając krwią, płonęli w ogniu wybuchów, ginęli. Ludzie parli naprzód, przedzierali się przez śmierć — na zachód, gdzie za linią horyzontu znajdowała się Polska, zniewolona lecz walcząca, skuta lecz niezwydziona.

Tylko dwa dni trwał bój. Ale stało się w ciągu tych kilkadziesiąt godzin zadziwiająco wiele.

Zorganizowana na podstawie układu z lipca 1941 r. między rządem Sikorskiego a rządem radzieckim Armia Polska w ZSRR — zawiodła. Na czele jej stali gen. Anders i gen. Bohusz - Szyszko — obaj nieprzejednani przeciwnicy demokracji, obaj wrogowie sojuszu polsko - radzieckiego.

Zatajając poza osłoną frazesów i fałszywych przyrzeczeń swe rzeczywiste uczucia i cele zgromadzili i zorganizowali przy pomocy Związku Radzieckiego armię liczącą dziewięć dywizji.

Wielokrotnie ustalano terminy wyruszenia tych dywizji na front. Wszystkie miały, niedotrzymywane, odładowane pod blahym pozorem.

Aż w czasie najbardziej może krytycznym, gdy losy wojny wahały się nad Wołgą, pod Stalingradem i Leningradem — armia Andersa zdezercerowała. Dowództwo jej, które nigdy szczerze nie zamierzało wzmocnić zarysowanego się sojuszu polsko-radzieckiego wspólną walką na polach bitewnych, uznało, że może sobie pozwolić na odwołanie swego prawdziwego, antydemokratycznego i antyradzieckiego go oblicza.

Poszli, odwróciwszy się tyłem do wroga — Niemca i odmaszerowali na wschód — do Iranu, Iraku, Palestyny i dalej w świat. Złożyli broń i zamienili pułki i dywizje w masę włóczęgów, uchodźców. Chcieli uniknąć historii, chcieli powstrzymać jej bieg, zwrócić wydarzenia dziejowej w inną stronę.

Nie zrozumieli, bo nie chcieli zrozumieć, że wojna toczyła się naprawdę o demokrację i że w tej wojnie walczą naprawdę Lud i jeśli miano zwyciężyć to możliwe to było tylko z Ludem, a nigdy przeciwko niemu.

Działali, powołując się swoim własnym, reakcyjnym, antyludowym sumieniem i na rozkaz reakcyjnych rozkazodawców z Londynu. Cisnęliśmy im w ślad przekleństwo, naznaczyliśmy ich ciężkimi słowami, jakim się piętują tych, co w imię swoich klasowych interesów klasowych, poświęcają interesy Narodu, krwawiącego w straszliwej niewoli i nierównej walce: zdradcy!

Opuszczone przez Andersa pozycje nie mogły jednak pozostać nieobsadzone. Bo skoro okazało się, że Anders i jego poplecznicy nie są

w stanie reprezentować na polu boju walczącego o swą wolność Narodu, nie oznaczało to, by Naród miał walki zaniechać.

Musiła powstać inna, bardziej odpowiadająca postawie Narodu Polskiego, reprezentacja bojowa, wyrażająca pragnienia i dążenia wielomilionowych mas, które przekławszy w 1939 roku winowajców i sprawców klęski, nie zrezygnowały z Niepodległości ani z walki o nią.

Historia uczy. Lekcje jej są często przykre i bardzo bolesne. Lekcja 1926 roku i następna lekcja 1939 roku nie poszły na marne. I może rzeczywiście potrzebna była jeszcze lekcja 1942 roku — dezercja czy zdrada — jak kto woli — Andersa, aby wreszcie ostatecznie i nieodwołalnie zwrócić się na nową drogę.

na drogę trwałych i nierozdziel-

nych sojuszków z Związkiem Radzieckim, z siłami prawdziwie demokratycznymi innych narodów, na drogę wiodącą pewnie i niezawodnie ku nowej Polsce Demokracji Ludowej.

Pozycje, opuszczone przez Andersa zostały zajęte przez nową siłę. Może na początek — nierównie mniej liczebną, ale za to zdecydowanie demokratyczną.

Powstała i Dywizja. Przybrała miano Kościuszki, aby od razu powiedzieć światu, że pragnie być zbrojną siłą walczącego ludu, że z ducha wolności Ludu poczęta ku Wolnej i Ludowej Polsce zamierza się przebić zbrojnym ramieniem. Całkiem świadomie i otwarcie odrzucone zostały precz — tradycje waśni polsko - rosyjskiej, tradycje magnacko - kapitalistycznej piśmudczyzny.

W gruzach i w pyle pogorzeli, legła wiara w posiadanie narodowe dawnych „wyższych warstw”. W kurzu dróg, którymi uchodzili sanacyjni dostojnicy i generałowie z zagrożonej w 1939 roku Polski, a potem ich krewniacy polityczni — Andersowcy, rozwłócony został i sponiewierany honor wielkopolskiego i paniczykowatego oficera.

Powstał nowy typ żołnierza, nowy typ oficera polskiego, nowe pojęcie honoru oficera demokratycznego Wojska Polskiego.

W okresie organizacji Dywizji w obozie sieleckim nad daleką Oką, w czasie pośpiesznego szkolenia bojowego i później w marszu na front oficer i żołnierz tego nowego Wojska Polskiego rozważał dzieje minione, czasy niedawne, porażki i klęski swego kraju, który choć był przez reakcjonistów i fa-

hitlerowskimi Niemcami, reprezentująca określona siła ognia swych dział, moździerzy, CKM-ów, rusznic, karabinów i automatów. Była to siła nowego ducha narodowego i nowej myśli politycznej, która odtąd miała rosnąć jak lawina.

Dywizja w tym boju przeistoczyła się w wojsko, stając się czynnikiem wojskowo - politycznym, który odtąd wielokrotnie liczebnie już stale uczestniczyć miał w wielkich wydarzeniach historycznych.

Tam, na przedpolach małego miasteczka, noszącego miano wielkiego geniusza rewolucji — Lenina, rozpoczęła się w ogniu bitewnym nowa epoka dziejów naszego Narodu. Tam okrzepła i wspólnie przełana krwią przypieczetowana została przyjaźń Polski ze Związkiem Radzieckim. Tam rozpoczęli Kościuszkowcy ofiarni i ciężki marsz, który ich zaprowadził aż do Berlina.

Trudną przebyli drogę. Ale nie byli w swej walce osamotnieni. Naród był z nimi w każdej godzinie ich cierpień, ich walki i ich tryumfu.

Naród siał im posiłki, dodał do tej pierwszej wiele innych dywizji. Naród był z Kościuszkowcami, ponieważ Kościuszkowcy byli częścią Narodu, ponieważ byli wyrazicielami jego pragnień i dążeń, ponieważ pełnili swą służbę dla Narodu.

Wszystkim, poległym w bojach Kościuszkowcom, wszystkim, którzy swe życie złożyli w ofierze Polsce Ludowej i sprawie Braterstwa Ludów — wszystkim znanym i nie znanym z imienia — Naród Polski — dziś wolny i niepodległy — składa dziękczynny hołd.

I marzył wtedy żołnierz i oficer o tej nowej Polsce, rządzonej przez Lud, z innymi ludami zbrataną, o Polsce zwycięskiej i zwyciężającej w codziennym trudzie, w walce o szczęście swoich dzieci.

O taką Polskę szli walczyć Kościuszkowcy. O taką, a nie o jakąkolwiek inną.

I przysięgali sobie, że tym razem nie powtórzy się straszliwe kłamstwo obietnic niespełnionych, że tym razem Polska naprawdę będzie Ludowa, będzie o stojała pokoju i braterstwa ludów.

Przed czterema laty o świcie Pierwsza Polska Dywizja im. Kościuszki wstąpiła w bój.

Nie była to więc tylko jeszcze jedna dywizja na froncie walki z

hitlerowskimi Niemcami, reprezentująca określona siła ognia swych dział, moździerzy, CKM-ów, rusznic, karabinów i automatów. Była to siła nowego ducha narodowego i nowej myśli politycznej, która odtąd miała rosnąć jak lawina.

Dywizja w tym boju przeistoczyła się w wojsko, stając się czynnikiem wojskowo - politycznym, który odtąd wielokrotnie liczebnie już stale uczestniczyć miał w wielkich wydarzeniach historycznych.

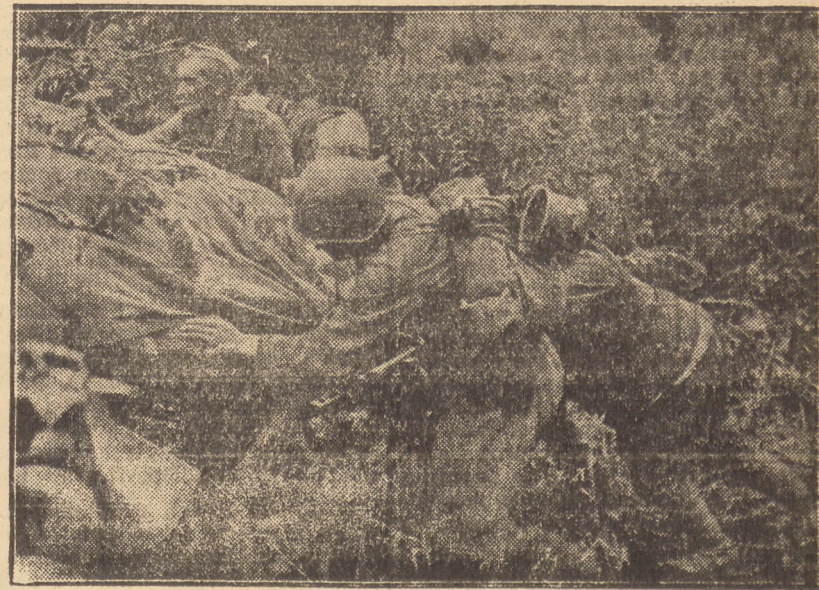
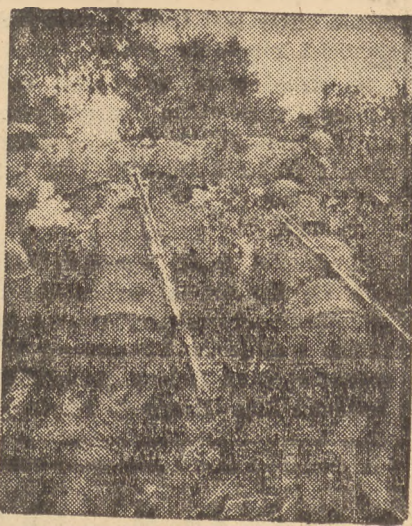
Tam, na przedpolach małego miasteczka, noszącego miano wielkiego geniusza rewolucji — Lenina, rozpoczęła się w ogniu bitewnym nowa epoka dziejów naszego Narodu. Tam okrzepła i wspólnie przełana krwią przypieczetowana została przyjaźń Polski ze Związkiem Radzieckim. Tam rozpoczęli Kościuszkowcy ofiarni i ciężki marsz, który ich zaprowadził aż do Berlina.

Trudną przebyli drogę. Ale nie byli w swej walce osamotnieni. Naród był z nimi w każdej godzinie ich cierpień, ich walki i ich tryumfu.

Naród siał im posiłki, dodał do tej pierwszej wiele innych dywizji.

Naród był z Kościuszkowcami, ponieważ Kościuszkowcy byli częścią Narodu, ponieważ byli wyrazicielami jego pragnień i dążeń, ponieważ pełnili swą służbę dla Narodu.

Wszystkim, poległym w bojach Kościuszkowcom, wszystkim, którzy swe życie złożyli w ofierze Polsce Ludowej i sprawie Braterstwa Ludów — wszystkim znanym i nie znanym z imienia — Naród Polski — dziś wolny i niepodległy — składa dziękczynny hołd.



Fragment bitwy pod Lenino

LUCJAN SZENWALD

## Ballada o Pierwszym Batalionie

Dolina i mrok między nami i nimi,  
Wstające we mgle linie wzgórz.  
Zwęglonej gorzelni kościotrup, obrzumi,  
Jak szkielet okrętu po burzy,  
I milczą transeje, i czasem z oddali,  
Jak duch — koczująca armata wypali.

Na wzgórzach są Niemcy! Na pewno w tej chwili  
Przez szkła wymacują noc mgławic,  
A może, chorągwie zwinawszy, stchórzyli  
Przed tą, co poprzedza nas, sławą?  
Wybadać, co kryją tumany rozstaje!  
I pierwszy batalion z okopów powstaje.

To byli ci sami, co żaru odpryski  
Na dłoń brali w hutach Uralu,  
A czoła opalił im wiatr syberyjski,  
A piersi zgorzały od żalu.  
Ich ręce, splekane od prac, nie zawiodyły,  
Ich kark dźwigał cedry śnieżyste i jody.

I żeby choć głos przed atakiem drgnął komuś!  
Wytknawszy broń idą piechurzy,  
Własnymi ciałami wykazać znikomość  
Tej ciszy, co przyszła po burzy.  
Już niebo za nimi zaczyna różowieć,  
I echo ich krokom podaje odpowiedź...

Przed nimi wyżyna — wtem ogniem w trzy warstwy  
Bluznęły wyloty strzelnicze,  
Szarpnęły skłębienia wybuchów i trzasły  
Przez mózg cekaemy jak bicze,  
I dym tyralierę ze zwycięskich stron obwiąd,  
Nitkami krwi szyły ten dym igły ognia.

I wszystko minęło, i cisza aż dziwi.  
Chlupocze Miereja po bagnie.  
Spią martwi. W okopy wcisnęli się żywi,  
I bagnet prześwieca przez bagnet.  
Tam w kul święgotaniu wypływa nad chorał,  
Jak gąby w jaskółkach, twarz księdza - majora.

Wstał dzień, aby ciała poległych pohańbić,  
Lecz spoza nas zerwał się podmuch,  
Gruchnęło pięć setek moździerzy i haubic,  
I dzień skotłowacił i oguchł.  
A grają armaty, a dudnią, a wałają...  
I znowu podnosi się pierwszy batalion!

Wstał major Lachowicz o krok przed szeregiem,  
Pistolet mu w rękę zabłysnął.  
„Na szturm, bracia! Stąd kilometrów o siedem  
Jest dom, który był mi kołyską.  
Tam żona, tam synek w ramionach jej płacze.  
I was czeka dom, o żołnierze — tułacz!”

I powiódł ich poprzez transeje niemieckie,  
Piórnym przewodził im ciałem,  
I wiódł ich na druty, na grzędza strzeleckie,  
Na twierdzą, na śmierć! Ja myślałem,  
Ze serce wybuchło mu, pełne Ojczyzną,  
A to w piersi granat się gorzki rozbryzwał.

Żołnierskie podniosły go ręce niechybne.  
Natarcie się dwoi i troi.  
Na wzgórzach melduje od ran blady Hübner:  
„Zdobyliśmy wieś... brak... naboi...”  
Paziński trafiony w śmiertelnej krwi pada.  
Poległych już liczny przestata gromada...

General pozornie spokojny, lecz łowi  
bez tchu każdy trzask w telefonie.  
„Odwody na odsiecz pierwszemu pułkowi!  
Pchnąć czołgi do walki!” — I słonie  
Pancerne wylażą z krętego parowu,  
I pierwszy batalion podnosi się znowu.

I kruszy, i łamie, i depcze, i wali,  
Dopada, szturmuje i bierze!  
W Trigubowej pod jabłoniąmi zostali  
Ostatni zabici żołnierze.  
Zostali ochraniać tu strzechy i progi —  
Metr tej, co do kraju prowadzi nas, drogi.

HIERONIM MICHALSKI

## Pamięci Lucjana Szenwalda

W zbiorce wierszy „Z ziemi gościnnej do Polski”, wydanym przez Związek Patriotów Polskich w ZSRR, pisał Szenwald: Ach, do kraju, gdzie pogorzeliś Kikutami czarnymi stoją — Do ziemi dalekiej, która tak bliska, Bo ona biedną ojczyzną moją, Przyjdę...

Szedł do kraju długim szlakiem bojowym i Armii. Już na opromienionej pierwszymi blaskami wolności ziemi rodzinnej dosięgnął go 22.8.1944 roku śmierć w tragicznym wypadku samochodowym. Dzisiaj, kiedy w trzecią rocznicę śmierci odbywa się przesilenie jego zwłok do Warszawy, we wspomnieniach mówimy o nim przede wszystkim jako o poecie - żołnierzu. To zaszczytne miano wiąże się nierozdzielnie z jego nazwiskiem i z nim przejdzie do historii poezji polskiej.

Droga poetycka, którą do tego miana doszedł, była równie długa i równie trudna, jak żołnierski szlak spod Lenino ku wolności ojczyzny. W okresie wystąpienia Szenwalda przesłać się zaczęła niepodzielnie dotąd panująca postawa zupełnie pierwotnego zachłystywania się liryzmem bez żadnej troski o sprawę życia zbiorowego. Sam liryzm nie uznającego żadnych więzów indywidualizmu przestał już wystarczać. Zaczęto szukać wyjścia w zwróceniu się ku problemom społecznym. Na tle tych dążeń powstała grupa młodych pisarzy „Kwa dryga”, w której znalazł się również Szenwald. Wysłunięto program sztuki ślicznej, opartej o kontakt z przeżyciami życia.

Nie wszystkie jednak utwory Szenwalda z tego okresu należą, mimo cech wybitnego talentu, do prób uwieńczonych sukcesem. Poeta, zapatrzony w wielkie wzory minionych epok i urzeczony tradycjami kultu-



ralnymi, usiłował dokonać rzeczy niemożliwej — mianowicie nagiąć dawne, zastępte już formy do służby nowej treści. Pisał więc wiersze klasowo - propagandowe w formie średniowiecznej canzony czy pseudo klasycznej ody, co musiało chybiać celu. Również próba odświeżenia gatunku poematu epickiego w utworze „Scena przy strumieniu” (1936 r.) musiała być uważana z tych względów raczej za eksperyment, niż bezsporne osiągnięcie. Mimo że niektóre partie tego poematu, pokazującego problem budzenia się świadomości klasowej u młodzieży szkolnej, porywają i urzekają pięknem.

Potem przyszły lata wojny i lata żołnierski. W tym czasie wielkiej

próby dopełnia się ostateczna kryształizacja Szenwalda. Poeta - szermierz sprawy społecznej stał się poetą - żołnierzem, walczącym już nie tylko o wolność mas pracujących, ale o wolność ojczyzny. Przeżycia i doświadczenia lat wojennych, tęsknota za krajem, nienawiść do wroga, patriotyczny poryw — dały twórczości Szenwalda nie tylko nowy ton, lecz równocześnie pozwoliły mu wyzwoleć się z poprzednich antynomii zharmonizowania treści i formy. Wiersze te, pisane na froncie, będące tytułem poezją, co dokumentem, są ukoronowaniem długich poszukiwań i stanowią bezsporny dorobek wojennej poezji polskiej.

To, co w tych ostatnich wierszach poety proletariackiego, zebranych w wydaniu zbiorowym pt. „Utwory poetyckie” szczególnie uderza, to ich żarliwość, głęboki ton patriotyczny. Jest to jeszcze jedno charakterystyczne odbicie faktu, że ruch proletariacki, któremu często demagogicznie ze względu na podkreślanie solidarności z robotniczymi ruchami innych krajów zarzucano brak troski o dobro własnego narodu, stał się właśnie w czasie ostatniej wojny decydującym czynnikiem patriotycznej postawy społeczeństwa i niezłomnej jego gotowości do walki o wyzwolenie.

Śmierć Szenwalda stała się dla współczesnej naszej poezji niepowetowaną stratą. Ten poeta - szermierz społeczny i poeta - żołnierz zdołał się jednak mimo wszystko zapisać na trwałe na jej kartach.



z notatnika WARSZAWY Brawo milicjant z VII komisariatu

Brak im pomocy szkolnych Upośledzonym dzieciom należy pomóc w nauce i zdobywaniu zawodu

Stojąc na progu małego zalanego potokami słońca pokoju, mamy jeszcze w oczach obraz dopiero co oglądanej klasy u głuchoniemych...

Gdy wchodzimy do klasy, mali ociemniałi czytają systemem Braille'a notatki. Jest wprawdzie przerwa, ale nie korzystają z boiska...

Większość dzieci, znajdujących się w klasie nie widziała światła dziennego od urodzenia. Są jednak i takie, które straciły wzrok później...

ALA MA DOMEK...

Nauczycielka nie ma słów pochwały dla uczniów. Są dobrzy, posłuszni, uczą się chętnie...

gmachu. Praca postępowała naprzód i wszystko wskazywało na to, że w krótkim czasie skończą się klopoty i 350 uczniów Instytutu będzie miało możliwość uczenia się w odpowiednich warunkach.

Dla niewidomych świat jest bardziej zamknięty. Mogą się uczyć tylko koszykarstwa, szotkarstwa i mazaży. Obecnie ma się dla nich uruchomić również dział trykotażu...

Warsztaty i pracownie rozrzucone po małych, remontowanych jeszcze, budynkach robią wrażenie pewnej tymczasowości. Kiedy pytamy dyrektora o termin ukończenia prac przy głównym budynku...

W sierpniu ub. roku odremontowano dwa skrzydła, w których z miejscową urzędniczą klasą i warsztatami. Pożniej zaczęto odbudowę głównego gmachu.

W sierpniu ub. roku odremontowano dwa skrzydła, w których z miejscową urzędniczą klasą i warsztatami. Pożniej zaczęto odbudowę głównego gmachu.

W dniu dzisiejszym przypada czwarta rocznica historycznej bitwy odrodzonego Wojska Polskiego pod Lenino.

Uczczenie IV rocznicy bitwy pod Lenino

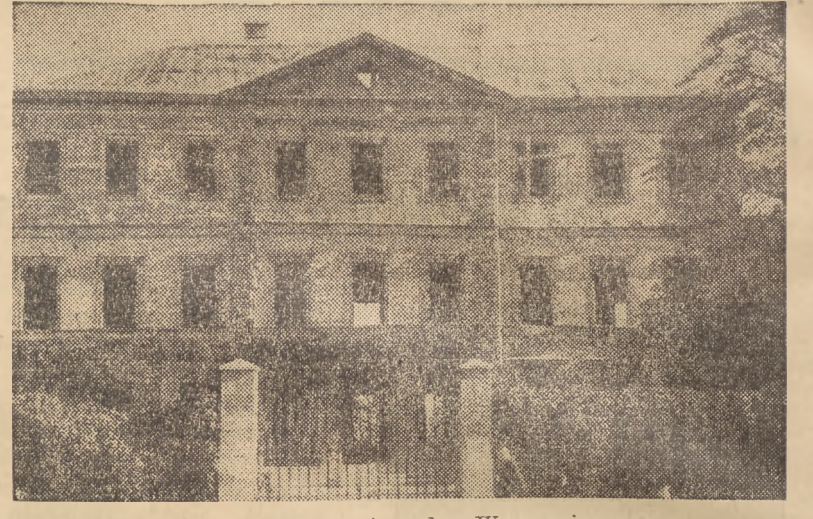
Celem upamiętnienia pełnego chwali orężnego czynu żołnierzy i Dywizji im. Tadeusza Kościuszki...

O godz. 10.30 delegacje Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza i organizacji młodzieżowych złożą wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza...

W drugiej części akademii odbędzie się koncert w wykonaniu reprezentacyjnej orkiestry Wojska Polskiego i orkiestry Filharmonii Warszawskiej...

Wspólnik drugi, także znany aktor, miał całkiem odmiennie usposobienie. Kiedy wchodził do pustego lokalu...

Odbudowa Instytutu dla Głuchoniemych



Instytut Głuchoniemych w Warszawie

Nadszedł dzień rozstania Warszawa żegna młodzież z Ochotniczych Batalionów Pracy

Ne i nadszedł dzień pożegnania z Warszawą, z obozem, z kolegami i z tą „nową Marszałkowską”...

W dniu pożegnania miasto nie zapomniało o swoich chłopcach. W dowód uznania dla ich pracy...

Najpóźniej w listopadzie

Akcja rozdania węgla pracownikom nie posiadającym kart zaopatrzenia ani deputatów węglowych...

W sklepach rozdzielenych spożywczych: Cukier na kupon Nr 21 kart październikowych w ilości: dia kat. I — 2 kg...

W sklepach rozdzielenych mięsnych: Koniowy rybne w zamian mięsa dia kat. I na kupon 23 kart październikowych po 1 kg...

Z życia organizacji warszawskiej

UWAGA PEPEROWCY SASKIEJ KĘPY Komitet Dzielnicowy wzywa wszystkich członków...

Cukier, mąkę i konserwy otrzymamy na kartki w październiku

Od dnia 15.10 do 25.10 47 r. wydawane będą w sklepach rozdzielenych tytułem zaopatrzenia na m-c październik br. następujące artykuły:

W sklepach rozdzielenych spożywczych: Cukier na kupon Nr 21 kart październikowych w ilości: dia kat. I — 1 kg, dia kat. II — 0,4 kg...

W sklepach rozdzielenych mydlar.: Mydło do prania na kupon Nr 31 kart październikowych w ilości: dia kat. I — 0,2 kg, dia kat. II — 0,1 kg...

W sklepach rozdzielenych mięsnych: Koniowy rybne w zamian mięsa dia kat. I na kupon 23 kart październikowych po 1 kg...

Z sędowej

Ponieśli zasłużoną karę

W Sądzie Okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko Minko Józefowi i Oslekiemu Józefowi, kontrolerom Zarządu Miejskiego...

GÓRĄ OPTYMIŚCI

Wieczorem wchodził do lokalu, lustro wiał marsowym wrokiem salę i z reguby zalałymy rękę...

— „Waga, waga — K. 4 nadchodzi, K. 4 nadchodzi”. Nadchodzi, myślisz, znaczy się będzie tu lada chwile i już dygociesz ze strachu...

— „Waga, waga” — słyszysz dla odmiany — „K. 4 przeszedł, K. 4 przeszedł”. I znówu bładz strach tłumaczy ci, już idzie na nas, już nam grozi.

A ja nic, ja jestem optymistą. Kiedy słyszysz, że nadchodzi, myślę: — „No nie, znaczy, że go tu jeszcze diabła nie ma”, a jak — „przeszedł” — no to już całkiem dobrze, to znaczy, że go gdzieś indziej poniosło. I w ten sposób i humor mam i apetyt mi dopisuje.

Los sprzyja optymistom. Miał rację braciśzek. Prześliznął się przez wszystkie zasadzki wojny i żyje, nawet mu się dobrze powodzi.

— „Widzisz, Klarcu — tłumaczył łagodnie — jaka jest różnica między mną a tobą, między pesymistką a optymistką. Ty np. słuchasz radia. Speaker nada

Teatry

TEATR POLSKI „Hamlet” TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska) o g. 19. „Wesołe Kumaszkki z Windsoru”...

POWSZECHNI (Zamojskiego 20): godz. 19. „Roxcy” JASENEKA (Marszałkowska 69) „Człowiek za burtą” Cwojdzinskiego...

TEATR „GULIWER” (Królewska 13): „Gęgorek” — codziennie o 12.30 dla szkół; — owtarwe w soboty i niedziele o 15.00...

„WESOLY WIECZOR” (Wolska 5) od dnia 1 października i codziennie wystawia wesołą rewję pt. „Bum-Cyk w Lewo”...

UWAGA, BYWALCY TEATRU! Począwszy od dnia dzisiejszego początek przedstawień we wszystkich teatrach miejskich przesunięto na godzinę 19.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wczoraj podслуchałem rozmowę, prowadzoną w trolleybusie, jadącym na Saską Kępe.

Wydawca

Komitet Centralny „Polskiej Partii Robotniczej” Redakcja: Komitet Redakcyjny

Redaktor naczelny od godz. 15-10 Sekretarz Redakcji „ „ 10-11

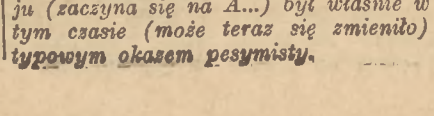
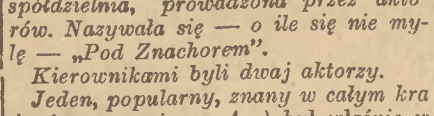
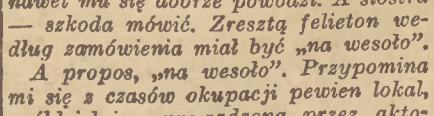
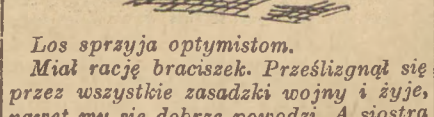
Redaktor naczelny 98-945 Sekretarz Redakcji 88-226 Kier. działów 88-1226

ADMINISTRACJA czynna od godz. 8-10 Konto P. K. O. w Warszawie 1-1080

Bank Gosp. Świat. Oddz. Wołew w Warszawie Nr 101

Adres Redakcji: Administracji Warszawa, ul. Smolna 12.

On: chłopca o blond włosach, wesołutki jak szczygieł, obdładowany paską...





# „Wagmo”-fabryka na szynach

## Węglarki — cysterny — mosty — chłodnie

(Od naszego korespondenta)

W Zielonej Górze, tuż przy stacji, znajduje się duża fabryka Zaodrzańskich Zakładów Budowy Wagonów i Mostów, używająca skrótowo „Wagmo”, tak, że żaden szanujący się „tubylec” nigdy nie używa pełnej nazwy.



Kazimierz Smelik

W październiku 1945 roku zastanawiali się delegaci Ministerstwa Przemysłu co produkować w byłej fabryce dziołobów do łodzi podwodnych, których pokryte rdzą kadłuby okrągłymi wyrzutniami torped, przypominającymi gniazdo potworków wielkich szerszeni, znajdują się jeszcze dziś za jedną z hal.

W listopadzie fabryka została przejęta i ustalono, że tu będzie się produkować węglarki. Właściwa produkcja zaczęła się dopiero w czerwcu

1946 roku. W lipcu 1946 roku wyprodukowano 17 węglarek.

### DZIEŃ DZISIEJSZY.

W gabinecie tow. Michała Noska długoletniego robotnika-śluszarza Chorzowskiej Fabryki Lokomotyw, o czym mówi z dumą, obecnie dyrektora naczelnego, „Wagmo”, poznajemy cyfry, które są dniem dzisiejszym fabryki. Zostało wyprodukowanych 2.200 węglarek, 115 maszyn wyremontowano własnym przemysłem.

Dziś praca w fabryce obejmuje cztery działy. Najważniejsze są węglarki, których produkcja przekracza 110 proc. planu miesięcznego. 200 sztuk gotowych węglarek wędruje co miesiąc w świat.

Drugi dział, to cysterny o pojemności 24 kubików. Wyrabia się przeciętnie jedną dziennie.

Trzecim działem są mosty. Mostów wykonuje się 300 ton miesięcznie. W tej chwili jest na „warsztacie” most na Narwi w Łapach.

W tymże dziale została zrobiona żelazna konstrukcja dla wieży poznańskiego ratusza, a obecnie robi się konstrukcje budynku Centralnego Związku Plantatorów Buraczanych z czym powiązane są „słodkie nadzieje” stółki.

O czwartym dziale produkcji — chłodniach, który jest w stadium organizowania się, dyrektor mówi z dużą ilością matki mającego się urodzić „cudownego dziecka”. A „dziecko” już jest i 3 chłodnie opuszczają w tym miesiącu fabrykę, zostanie do zrobienia 97, bo całe zamówienie, które dostali od kolei wynosi 100 sztuk.

### WYŚCIG PRACY.

Na tablicy wiszącej w fabryce widnieją nazwiska premlowanych za przekroczenie normy lub specjalną pilność.

Czytamy — Luks Alfred — autotechn. bezpartyjny. zrezygnował z 14-dniowego urlopu byle na czas wykończyć konstrukcję poznańskiej wieży. Otrzymał 2.000 zł.

Tow. Sadowski Stanisław członek PPR — zł 500 — pracuje przy karbolinowaniu podłóg do węglarek. Sikorski Stefan — zł 400, robotnik wyróżniający się dbałością o maszynę.

Do rekordzistów zalicza się wykonujący 197 proc. normy warszawiak, PPR-owiec tow. Zieliński Tadeusz, spawacz robotnik działu, gdzie jest najwięcej robotników przekraczających normę. (Tow. Zieliński w ciągu 8 godzin pracy wykonuje 12 ram

ścian czołowych, a więc to, co 2 spawaczy robi w ciągu 14 godzin. Tow. Klusiak z bratniej PPS jest też spawaczem i nie o wiele mu ustępuje.

### TOW. KAZIMIERZ SMELIK.

Gdy podchodzimy do tow. Smelika jest tak zajęty pracą, że nie słyszy tubalnego głosu majstra. Spod jego aparatu do spawania leci deszcz złotych iskier i tryska oslepiający jasny niebieskawy płomień. Kiedy tow. Smelik zdejmuje ochronne szkła patrzy na nas zdziwione piwno oczy młodego chłopca.

Zapytany o swą „tajemnicę” przekraczania normy (wyrabiał stale 130—140 proc.) jest naprawdę zdumiony. — To nie tajemnica — po prostu cały czas robie, nie objam się i to wszystko — mówi.

— Przecież to dla mnie czysty zysk — dodaje po chwili i uśmiecha się ubawiony, że można o taką zwyczajną rzecz pytać.

Kończymy wędrowkę po fabryce. Jeszcze tylko krótka rozmowa z ob. Zofią Wrzochał, reprezentantką „mniejszości” fabrycznej, jaką stanowią kobiety, których jest tylko 200. Ob. Wrzochał ma niewdzięczne zadanie robienia „w całym dziurzy” i to nie byle w czym bo w żelazie.

### ZDOBYCZE SOCJALNE.

Gdziekolwiek się ruszymy widać szynę. Cała fabryka można powiedzieć jest na szynach. Działy się tu rzeczy, które „nie śniły się fitoz-

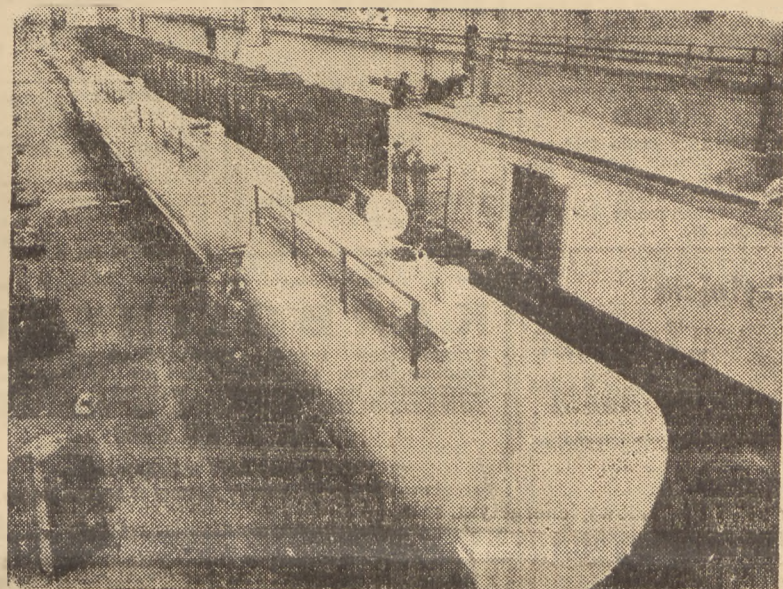
fom”. Czy widział ktoś, żeby wagon kolejowy był „za pasażera”? A oto w „Wagmo” gotowy wagon — węglarka na obrzynie, szerokiej jak ulica elektrycznej sunnicy jedzie do malarni.

Przy doskonałym obiedzie w stołówce udaje się nam „upolować” sekretarza koła PPR tow. Heindricha. Okazuje się, że z drugiej strony siedzi przewodniczący i członkowie Rady Zakładowej. Pytamy więc o fabrykę od innej strony.

Jest tu klub sportowy, nawet sekcja tenisowa, orkiestra, koło teatralne, świetlica miesząca się w ślicznej willi poza terenem fabryki, bliżej miasta, przedszkole, były kolonie, spółdzielnia zamknięta obsługująca 7.000 ludzi, która ma 1 i pół miliona miesięcznego obrotu i nosi się z zamiarem otworzenia trzeciego sklepu. Własny szewc, krawiec (uszyte ubrania 1.900 zł).

Kiedy idziemy zobaczyć jedną z największych w Polsce pras hydraulicznych, mających ciśnienie 300 atmosfer, prasującą ostojnice do cystern, tow. Heindrich z dumą pokazuje nam długie zagony czegoś, co okazuje się kopkami kartofli na złonę dla stołówek.

Dwa wielkie, przed południem kupione, koniska, uzupełniają dla gospodarzy wyjazdów obraz gospodarczej zapobiegliwości, za którą trudno nie pechwalic gospodarzy.



Co dzień przybywa nowa cysterna

# Wełna prowadzi

100,8 proc. planu wykonały fabryki we wrześniu

100 wagonów zboża w ciągu dwóch dni

(Obsl. wł.). W Pustyni koło Dębicy Wydział Transportowy Społem zorganizo- wany nowy punkt przeładunkowy dla zboża nadchodzącego ze Związku Radzieckiego. W pierwszym dniu przeładowano tam 60 a w drugim 40 wagonów zboża, które z kolei kierowane jest do województwa warszawskiego, kieleckiego i pomorskiego.

## Prezydent RP dziękuje górnikom

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, tow. poseł Karol Tkocz, wręczył ob. Prezydentowi RP, w imieniu Komitetu Kopalnianego PPR przy kopalni „Prezydent” list górników, oraz album zawierający rysunki wykonane przez pracownikó kopalni.

W odpowiedzi ob. Prezydent wystosował do Komitetu Kopalnianego, następujące pismo ogólne.

„Serdecznie dziękuję Komitetowi Kopalnianemu i członkom Polskiej Partii Robotniczej za wręczenie mi przez posła Karola Tkocza przepiękny album z rysunkami kopalni „Prezydent” i Waszego sztandaru, jak również za wyrażone uczucia wierności, ideałów Polski demokratycznej.

Życząc gorąco całej załodze kopalni, aby znojna praca górników przynosiła coraz obfitszy plon Ojczyźnie, a wraz z nim coraz skuteczniejszą poprawę warunków bytu i poziomu życia polskiego ludu pracującego”.

BOLESŁAW BIERUT

## Muzeum Lenina w Poroninie

Roboty przeprowadzane staraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki i Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej nad przywróceniem do stanu pierwotnego domu, w którym mieszkał Lenin w Poroninie, są w pełnym toku.

Spośród dwóch domów, w których mieszkał w tej miejscowości Lenin, wybrano na muzeum dom Pawła Guła, młotowego, przy ulicy Kasprowicza na rozdrużu szos do Zakopanego i Bukowiny.

# Z miast i wsi

### MORALNOŚĆ SZAKALI

W Bydgoszczy nieznanymi sprawcy włamali się do sali, w której mieści się wystawa „Bydgoszcz oskarża” i usiłovali skraść złote obrączki, zęby itp., pozostałe po męczenniku śmierdzą zmarłych Polakach. Złodzieje spłoszeni przez nocnego stróża zdolali zbiec.

### PRZEMYTNICZY — ŚWIATU PRACY — OFIARA NIEZUPEŁNIE DOBROWOLNA

W Zgorzlecu zatrzymano bandę przemysłników, która ekspedowała do Niemiec obrzynie ilości sianow. Słoninę rozdzielono pomiędzy robotników i pracowników na razie w ilości 1.000 kg.

### TYLUTKI SPEKULANTO

W Tarnobrzegu zatrzymano kupca Wł. Tylnutkiego, który magazynował tłuszcz dla celów spekulacyjnych.

### NIE JAK ZOENIERCZYK, ALE JAK CAŁY ZOENIERZ

W Sanoku w czasie kontroli przeprowadzonej w sklepie Katarzyny Zolnierczyk kontrolerzy spotkali się z nader czynnym oporem ze strony wojowniczej kupcowej, niedarmo noszącej tak wojownicze nazwisko.

## Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 35, II p., ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w bud. przy Al. Niepodległości Nr 188.

Oferty należy składać do dnia 23.X. 1947 r. do godz. 10 w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy do skrzynki ofertowej.

Bliższych informacji udziela Wydział Zleceń W.D.O., ul. Chocimska 35, II. p. pok. Nr 8, w godz. 9—12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów.

Poszukuje się od zaraz garaż ogrzewanego na 2 samochody osobowe. Najchętniej w okolicy Placu Unii Lubelskiej względnie w innym miejscu Śródmieścia. Oferty pod „Unia” należy składać w administracji Dziennika.

**Sprzedż wyrobów**  
Gumowych, Arbestowych i Technicznych  
I. ŚLUBICKI  
i S. JORCZYK  
Warszawa, ul. Zgoda 8

# Każdy członek PPR prenumeruje „TRYBUNĘ WOLNOŚCI” lub „CHŁOPSKĄ DROGĘ”

**KINO STYLOWY**  
Marżałkowska 112  
pocz. seans. 15, 19, 21, w niedz. i św. 13, 15, 19, 21.

**DZIS PREMIERA**  
Iskrząca humorem melodyjna komedia muzyczna  
**„WIOSNA”**  
W rolach głównych LUBOW ORŁOWA, MIKOŁAJ CZERKASOW.  
Produkcja MOSFILM. Eksploatacja FILM POLSKI.

## Ogłoszenie o przetargach Nr 40

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetargi nieograniczone na:

- 1) na wykonanie robót uzupełniających w magazynie Nr 8 na st. Warszawa — Wschodnia.
- 2) na roboty wodociągowe i zmontowanie hydrantów na st. postojowej Szczęśliwice.
- 3) na roboty torowe przy przebudowie st. Zielonka (I seria).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godziny 12, dnia 24 października 1947 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie w godzinach urzędowych można otrzymać bliższe informacje oraz podkładki do składania ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w Kasie Dyrekcyjnej wadium w wysokości 2 procent od sumy oferowanej.

## Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego rozpisuje przetarg nieograniczony na doprowadzenie do stanu używalności instalacji wodociągu przeciwpożarowego na terenie Magazynu Surowców Polskiego Monopoli Tytoniowego w Radomiu — Zakowiec.

Firmy fachowe, reflektujące na powyższe roboty, zechcą się zgłosić po podkładki ofertowe do Wydziału Budowlanego, Referat Instalacyjny Dyrekcji PMT, Warszawa, Nowy Świat 4, pokój 90, w godzinach 12—15, codziennie.

Termin złożenia ofert pod wskazanym adresem ustala się na dzień 17 października 1947 r. godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.30. Dyrekcja PMT zastrzega sobie wolny wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu w części lub całości, względnie dowolne ograniczenie zakresu robót.

# UKAZAŁY SIĘ „NOWE DROGI”

Nr 5

**TRESC NUMERU:**

R. WERFEL — Po procesach	3
FR. BLINOWSKI — Miejsce i rola spółdzielczości w demokracji ludowej	21
BRONISŁAW MINC — Z zagadnień dochodu narodowego	49
F. TOPOLSKI — Nasza gospodarka węgla	66
B. BYCHOWSKI — Marazm współczesnej filozofii burżuazyjnej	80
<b>PROBLEMY I IDEE:</b>	
WŁ. SOKORSKI — Na drodze ku reformie szkolnictwa wyższego	100
LAURENT CASANOWA — Komunizm — myśl, sztuka (tłum. P. Hertz)	105
M. SMIT — W poszukiwaniu „kapitalizm bez kryzysów” (tłum. T. Radwański)	115
F. O. — Sto lat „Nędzy filozofii”	129
<b>ZSRR:</b>	
Znaczenie walki o obniżenie kosztów produkcji w gospodarce socjalistycznej	136
Z. R. — Nowe radzieckie czasopismo filozoficzne	144
N. SZYDŁOWSKA — Młode kadry teatralne w ZSRR.	152
<b>WIDOWNIA MIĘDZYNARODOWA:</b>	
ST. EHRlich — Ofensywa reakcji w Stanach Zjednoczonych	155
WITOLD LARSKI — De Gaulle na widowni politycznej Francji	162
T. P. — Na marginesie lyońskiego kongresu SFIO	168
I. EPSZTEJN — Obrady Międzynarodowej Organizacji Pracy	172
ST. JĘDRYCHOWSKI — W przededniu stułetniej rocznicy „Wiosny Ludów”	177
<b>RECENZJE I KRYTYKA:</b>	
ST. ZOLKIEWSKI — Czym są, a czym być powinny Uniwersytety Ludowe?	184
W. B. — „Agresja na Polskę w świetle dokumentów” — Cypriana Sawickiego	190
S. K. — Pauperyzacja klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych	194
SEWERYN ZURAWICKI — Przegląd prasy radzieckiej	200
K. POZNAŃSKA — Myśl marksistowska w Stanach Zjednoczonych	207
<b>Z ŻYCIA PARTII:</b>	
J. ANDRZEJEWSKI — O zadaniach sprawozdawczości partyjnej	212
Książki nadesłane	219

## Ogłoszenie o przetargu

Fabryka Gliceryny w Józefowie ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty kotłarskie i monterskie.

- 1) Zmontowanie i ustawienie 12 większych zbiorników żelaznych nitowanych o pojemności ca 750 hl. Zbiorniki te w stanie zdemontowanym będą nadsyłane z innych fabryk.
- 2) Zmontowanie kilku kadzi spawanych pojemności około 750 hl. Zbiorniki te w stanie rozciętym przyjdą z innych fabryk.
- 3) Zmontowanie i ustawienie oraz częściową przeróbkę trzech miedzianych aparatów dla destylacji aldehydu cłowego i alkoholu etylowego. Aparaty te nadejdą w stanie rozmontowanym z innych fabryk.
- 4) Wykonanie nowych aparatów do destylacji gliceryny według podanych rysunków konstrukcyjnych.
- 5) Wybudowanie pieca z wewnętrznym obracaniem do spalania parytów na przerób 15 ton parytów na dobę dla otrzymania gazu siarkowego.
- 6) Dostawę jednego szybkooprądowego podgrzewacza dla surowej gliceryny o powierzchni ogrzewalnej około 45 m<sup>2</sup> na ciśnienie pary 8 atm.

Każdy z wymienionych przedmiotów winien być zaofiarowany oddzielnie w zalakowanych kopertach. Rysunki poszczególnych aparatów, lub aparatura w naturze będą do obejrzenia w Fabryce Gliceryny w Józefowie koło Błonia, dawna Cukrownia Józefów, względnie w fabrykach wysyłających, lub w takich zakładach, które posiadają analogiczne przyrządy.

Fabryka zastrzega sobie wybór oferenta.

Wadium w wysokości 1 proc. lub w postaci gwarancji bankowej winno być złożone w Fabryce Gliceryny w Józefowie.

Oferty należy składać do 1 listopada br. do Fabryki Gliceryny w Józefowie koło Błonia.



# TABELA WYGRANYCH 51 LOTERII

## 2-gi dzień ciągnięcia II-giej klasy

Wygrane po 100.000 zł: Nr Nr 178 34930 66295

Wygrane po 20.000 zł: Nr Nr 4407 8506 11021 13718 28234 29345 33570 36537 47019 64594 65133

Wygrane po 10.000 zł: Nr Nr 1227 2830 7492 14436 21025 26225 29407 39763 44649 46124 51632 53052 54613 58397 71914 71915 75027 79330 84522

Wygrane po 5.000 zł: Nr Nr 725 1589 869 2630 3003 022 5607 668 6174 10161 798 15687 19394 20986 21377 22610 23922 29597 31130 39432 41007 205 42457 43468 44108 45197 48466 625 51623 53778 54595 55496 57313 59888 60778 69354 71405 71662 724 72131 76249 79343 82917 83887 84521

Wygrane po 2.000 zł: Nr Nr 285 890 950 1047 087 724 2404 460 645 715 889 950 984 3076 293 563 734 4572 809 843 5193 228 409 6303 421 816 8253 770 779 784 10053 792 11024 192 313 349 980 12013 433 14217 605 766 15975 17006 101 286 18282 675 742 874 880 922 959 991 19505 631 670 910 946 20042 132 136 294 716 21165 23481 765 24651 960 25839 932 26016 062 134 271 272 27453 485 596 668 770 811 897 935 29060 141 224 374 599 656 763 30192 207 426 31031 719 32170 237 327 420 822 907 33497 704 962 35101 512 36512 37245 428 603 786 38271 39301 611 40440 41150 228 335 339 352 784 952 42090 004 43401 44 184 451 656 685 769 843 45330 663 48020 130 47595 831 48383 49304 731 981 50061 437 873 51088 298 642 870 52130 280 462 841 53024 135 472 54038 501 554 726 779 939 55158 57501 781 58301 329 498 856 959 59152 60162 671 910 61310 609 852 952 62127 224 353 459 63588 771 64128 196 496 65463 475 66743 67083 69812 70350 910 71002 068 73096 109 665 784 999 74837 75036 112 342 490 777 713 757 76302 77388 78375 932 79366 648 800 80489 81398 82960 976 83090 812 84489

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z 1-ego dnia ciągnięcia.

30084 181 212 60 89 306 72 81 416 27 715 75 837 51 902 6 31007 14 110 25 40 242 353 458 69 511 56 60 95 8 695 715 803 18 78 946 32018 62 92 150 87 231 345 72 83 93 406 12 28 42 74 94 500 61 738 33064 99 171 3 92 319 42 412 54 697 736 70 92 929 34019 21 4 217 531 66 83 807 98 941 94 7 35025 69 156 244 333 56 85 476 617 9 57 69 754 80 99 977 91 36033 108 256 463 752 862 37009 66 158 60 99 237 80 93 449 539 58 89 802 32 74 98 938 69 95 38022 50 112 204 42 361 95 405 12 55 95 653 99 709 817 926 54 39110 279 335 82 406 35 74 507 634 815 18 27 9 60 76 926

40155 240 41 50 382 91 445 509 79 614 675 94 708 966 41003 127 77 453 95 520 969 95 42040 73 108 201 38 50 75 345 442 532 81 664 848 907 43029 42 53 125 288 354 65 431 54 75 514 97 606 19 32 86 705 35 855 44044 397 452 503 20 649 69 76 86 707 20 811 97 900 21 60 77 45065 248 72 85 364 78 422 98 630 34 99 803 913 64 46021 25 91 121 27 208 94 99 409 68 523 24 602 54 712 807 47018 234 68 392 467 597 656 877 90 929 51 85 48007 113 23 301 33 60 412 50 71 93 49011 95 168 99 257 694 783 49792

50107 69 82 247 334 72 4 6 401 8 49 50 502 8 44 77 608 42 52 830 908 56 62 51120 71 202 428 988 548 614 44 771 96 826 59 911 71 52014 37 73 94 100 6 12 71 78 89 261 336 42 427 48 510 695 811 13 46 63 912 22 39 72 99 53087 329 37 60 97 412 32 530 34 80 91 656 81 714 47 60 840 89 908 96 54004 66 336 42 73 7 462 652 685 758 89 824 26 66 76 91 55032 247 378 460 530 602 65 88 758 56009 338 60 485 514 63 727 838 52 966 57053 93 179 82 269 327 412 779 826 8 996 58059 129 223 53 327 41 60 72 91 497 543 89 619 945 59034 41 162 236 48 69 353 443 55 502 92 618 705 55 863 95 9 1

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. podany będzie jutro

# Ogłoszenia drobne

## Handlowe

**BARAK** drewniany 10-cio izbowy do sprzedania. Właściciel: Agencja Fotograficzna „Płom Polskiego” Belgijska Nr 5 tel. 4.97.56. 425

**BRYLANTY** — biżuteria złota — srebro — zegarki, Kupno — sprzedaż. Nowy Świat 48. Nowak. 379

**DEKAWU** Wytwórnia Grzejników Elektrycznych, poleca hurtowo piece, kuchnie, żelazka, piekarniki, W-wa ul. Wspólna Nr 35. 216

**MASZYNY BIUROWE!!!** — Kupno — Naprawa — Konserwacja — Marszałkowska 66. Antoszewski. 399

**MATERIAŁY** zimowe i sukniowe. Wytwórnia samodzielną, Zielna 25-3. 392

**J. STROWSKI** artykuły biurowe Marszałkowska 58 m. 311. 426

**WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA CZAPNICZA** Krakowskie Przedmieście 30. Poleca czapki studenckie, uczelniskie, sportowe, narciarskie. Przyjmuje czapki do roboty. Wykona nie solidne, ceny przystępne. 422

**FOTO — HANNA** Ateller artystycznej fotografii specjalność portret dziecka. Marszałkowska 106 (w podwórzu). 345

**KOŁDRY**, białeżone pościelowa, osobista, odzież ochronną wykonuje „Wielkopolska” Zgodna 8. 420

## Poszukiwania rodzin

**KTO** wie o Danucie Wajman vel Basia Słapak ur. 1936 r. w Sikarżysku-Kamielnej zostawiona we wrześniu 1943 r. w kościele Św. Jakuba. Szuka brata. Kierować wiadomości Warszawa, Sienna 60. Pokój 33. 348

## Mebie

**A) NOWOŚĆ** Życia Codziennego — piękny tapczan Kosewskiego — Spleznie modne warszawianki — po dobre amerykański — Polonańska 37. 398

## Czytajcie „Trybunę Wolności”

## Praca

**PRZEDSIĘBIORSTWO** państwowe poszukuje przedstawicieli handlowych, obywateli z brzoźną reklamą. Wymagane kwalifikacje: pierwszorzędna znajomość i znajomość aktywności ogłoszeń. Osobiste zgłoszenia kandydatów do Biura Ogłoszeń i Reklam PAP w Warszawie, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 11. 1-sze piętro od godz. 9-ej do 10-ej rano. 416

## Praca

**PRZEDSIĘBIORSTWO** państwowe poszukuje przedstawicieli handlowych, obywateli z brzoźną reklamą. Wymagane kwalifikacje: pierwszorzędna znajomość i znajomość aktywności ogłoszeń. Osobiste zgłoszenia kandydatów do Biura Ogłoszeń i Reklam PAP w Warszawie, ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 11. 1-sze piętro od godz. 9-ej do 10-ej rano. 416

## Różne

**FARYKA** Wyrobów Stolarskich Edwarda Wrzesińskiego — Synowie — Warszawa, Grochów ul. Grenadierski 30. Telefon 4607. Egzyzują od 1893 roku. Roboty budowlane, meblowe. Karty do zdawania wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodząca. 127

**KAZIBET** Kazimierz Chmiel na 38 poleca torlisty, teczki biurowe i szkolne oraz skórzaną galanterię. 396

**LALEK** i Sztuki 38 Nowogrodzka. E. K. D. Jedyna Artystyczna Klinka lalek i przedmiotów — Rzeźbiarstwo — Kłopoty — Wykonanie Solidne i Tanie. Od 10 — 5 pp. 247

**PRZEMIAŁ** suszenie farb. Innych materiałów „Alabaster” Sołec 19. 410

**STOŁÓWKI** najsmaczniejsza zupa w garnku kupionym w firmie Zródło — Zakupu Plac Grzybowski 16. 404

**ZNALEZIONO** psa rasy terier ostrowosy z obrozą. Do odebrania za nagrodą. Smolna 30 m. 2. 411

## Barwniki

**NA SEZON** kwasowe, półwielniane, beżopędne, słarkowe, chromowe. **AMMON** Warszawa, Jerozolimskie 41. 2951

## KARBOLINEUM

Grzybobiójczy środek „SMOŁOKARBOLINEUM” zbadany przez Instytut Badawczy Budownictwa (Orzeczenie Nr 163), poleca wyłącznie bezcokowo **TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH „ZAGÓ”** Dzierżawca **JAN PRYLIŃSKI** Warszawa, Mińska 74. Biuro: Aldony 12 (Saska Kępa). Tel. 51-43. 2927

## ZAKŁADY KAPELUSZNICZO-CZAPNICZE I WYTWÓRNIA FORM „LECHIA”

Warszawa, ul. Marszałkowska 63 (Piusa Nr 27). Telefon 888-19. **ODDZIAŁ W ZDUNSKIEJ WOLI**, ul. Kilińskiego 18, Telefon 38. Poleca: **KAPELUSZE MĘSKIE I DAMSKIE — CZAPKI MUNDUROWE, CYWILNE I SZKOLNE — DODATKI CZAPNICZE I MODNIARSKIE — FORMY DO KAPELUSZY I CZAPKI!** 2988

## WYKWINTNE FUTRA I LISY

**POLECAJĄ MARMOR I ZAJKOWSKI** Warszawa ZGODA 4. w 2989

# GŁOS SPORTOWY

## Pięściarze ZSRR w Warszawie Ekipa liczy 22 osoby



Drużyna bokserska ZSRR po wylądowaniu na lotnisku. W środku grupy stoi Ogurenkow (w jasnym kapeluszu) — przeciwnik Kolczyńskiego w dzisiejszym spotkaniu z ZSRR

W sobotę, o godz. 10.30 przylądca samolotem z Moskwy ekipa reprezentacyjna pięściarzy Związku Radzieckiego, która rozegra pierwszy swój mecz w Polsce w niedzielę, 12 bm. na Stadionie WP, o godz. 12.

Gości na lotnisku przywitali przed stawiciele Ambasady ZSRR, Państwowo Urzędu WF i PW, Polskiego Związku Bokserskiego, Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Radzieckiej, prasy itd.

Ekipa radziecka liczy 22 osoby, w czym jest 16 pięściarzy (2 pełne osenki), 2 trenerów i kierownicy. Razem z drużyną przybył dr Krestnikow, profesor fizjologii sportu Moskiewskiego Instytutu Wychowania Fizycznego.

W skład drużyny reprezentacyjnej wchodzi następujący pięściarze: Segalowicz, Awdiejew, Dudkow, Greiner, Kniaziew, Miednow, Gawryłow, Aristikisan, Ogurienkow, Szczerbakow, Afkinow, Kanikaszwili, Pierow, Stiepanow, Linamegl i Korolew.

Pięściarz wagi ciężkiej Linamegl, ma na swym „rozkładzie” naszego reprezentanta Piłata, którego znokautował przed wojną w ramach meczu Polska — Estonia. Stiepanow (w pół ciężka) jest bratem dobrego pięściarza, występującego w filmie radzieckim „Knock — aut”.

Cała ekipa zamieszkała w hotelu Sejmowym. Według słów Ogurienkowa, podróż była doskonała. Samolot wylądował w Moskwie podczas pięknej słonecznej pogody. Później silna mgła zmusiła do lotu ponad chmurami.

Mecz niedzielny wywołał niebывалы zainteresowanie. Wszystkie bilety zostały już sprzedane. Mecz będzie więc oglądano 25.000 ludzi! Jest to rekord frekwencji na zawodach pięściarskich w Polsce.

Występującego w filmie radzieckim „Knock — aut”.

Cała ekipa zamieszkała w hotelu Sejmowym.

Według słów Ogurienkowa, podróż była doskonała. Samolot wylądował w Moskwie podczas pięknej słonecznej pogody. Później silna mgła zmusiła do lotu ponad chmurami.

Mecz niedzielny wywołał niebывалы zainteresowanie. Wszystkie bilety zostały już sprzedane. Mecz będzie więc oglądano 25.000 ludzi! Jest to rekord frekwencji na zawodach pięściarskich w Polsce.

## Teniściści Anglii i Francji walczą w Londynie

W Londynie, na kortach Queens Clubu jest obecnie rozgrywany mecz tenisowy międzynarodowego klubu Anglii z drużyną najlepszych graczy francuskich.

W pierwszym dniu 50-letni „weteran” tenisa francuskiego Jean Borotra „rozniósł” Ignacego Tloczynskiego 6:1, 6:2, a w grze podwójnej, grając ze swym kolegą, „muszkieterem” 52-letnim Brugnonem, pokonał parę angielską Oillif, Coldman 6:4, 6:1.

## Nie walczący bohaterowie meczu



Prendowski prezes WOZB, Zaplatka sędzia ringowy, Sztam trener PZB

# RICHARD WRIGHT SYN AMERYKI

Znów podniósł ręce do twarzy dotykając drżących warg. Nie, nie... Podbiegł do drzwi dotykając zimnych, stalowych krat gorącymi rękami, przyciskając się do nich usilnie, prostując się. Przyłgnąwszy twarzą do barier czuł jak wielkie łzy toczą mu się z wolna po policzkach. Wargi miał słone. Osunął się na kolana, łkając: „Nie chcę umierać, nie chcę umierać...”

Stawiony przed Najwyższym Trybunałem, oskarżony, obarczony rozlicznymi dodatkowymi zarzutami, wypierający się wszystkiego, i powołany do składania dodatkowych zeznań — wszystko w okresie czasu krótszym od tygodnia — pewnego bezsłonecznego dnia Bigger leżał znów na swej przychylnie patrzac bezmyślnie w zakratowane okienko Cook Country Jail.

Za godzinę stanie przed sądem, który orzeknie, czy ma żyć, czy umierać i kiedy. Tym bardziej, kiedy tylko niewielka ilość minut oddzielała go od tych wypadków, należało skupić się w sobie i uporządkować w sobie uczucia, które obudziły się w nim pod wpływem słów Maxa. Teraz, albo nigdy! Jakże to stanie przed tym skupiskiem białych bez żadnej myśli, na której mógłby się wesprzeć? Od owej nocy, którą

gości, dzielną, oswobodzoną od wiecznego strachu. W tym wszystkim dominowała pewność śmierci, nienawiść do białych, ciągle ta sama mroczna cęła, długie, samotne godziny, zimne, stalowe kraty.

Czy należy uwierzyć w nowy obraz świata, który sprawiał, że własne postęпки zdawały mu się obrazem czynów wariata, który niepotrzebnie piętrzył zbrodnię na zbrodni? Czy dawna nienawiść nie była lepsza, pewniejszą obroną, niż ta straszliwa niepewność? Czy nie ludzi się po raz ostatni? Na iluż to frontach można jednocześnie walczyć? Czy można walczyć razem i na zewnątrz? Czuję przecież, że nie zdoła zwalczyć świata nie pokonawszy wpieryw tego wroga, który w duszy jego rozgrywał decydujące boje.

Przysłał znów matka z Verą i Buddym, znów musiał im kłamać, że się modlił, że pojednał się z ludźmi i że światem. Kłamstwo sprawiło, że goręcej ich zniecierpliwili, głębiej wstydził się siebie samego, żalostniej cierpiał, iż nie płacąc najwyższej niedostępnej dla siebie ceny nie może zdobyć pewności o którą się oni modlili. Kiedy odeszli, poprosił Maxa, by ich nie dopuszczano więcej.

Na parę chwil przed rozpoczęciem sprawy, strażnik wszedł do celi, podając mu kawałek papieru.

— Twój obrońca przysłał ci to — powiedział wychodząc.

Rozłożył „Trybunę” i oczy jego padły na nagłówek: „Wojska bronią Murzyna podczas sprawy”. Wojska?

Przebiegł oczyma kolumnę: „Jak się dowiadujemy z ratusza w Springfield gubernator H.M. D’Orsey wysłał dzisiaj dwa

oddziały narodowej gwardii z Illinois dla zapewnienia spokoju podczas procesu Biggera Thomasa, murzyńskiego mordercy, by ostonić go przed gniewem ludu”.

Oczy jego natrafiły dalej na zdanie: „nienawiść wzrasta...” „opinia publiczna domaga się kary śmierci...” „Strach padł na dzielnicę murzyńską...” „w mieście wrzenie...”

Westchnął i zapatrzył się w dal. Warga mu zwiśla, zwolna pokręcił głową. Trzeba być wariatem, żeby wyobrazić sobie, że Max może mu ocalić życie. Czyż nie gotuje sobie okropniejszego końca łudzając się migoczącą iskierką nadziei? Czyż surmy nienawiści nie rozbrzmiewały o wiele wcześniej, zanim się narodził, czyż nie będą brzmieć po jego śmierci?

Znów czytał, łowiąc zdania: „czarny morderca zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że czeka go elektryczne krzesło”. „Spędza czas, zając luksusowe dania, przysyłane mu przez skomunizowanych przyjaciół i czytając w gazetach opisy procesu”. „Ani rozmowny, ani towarzyski...” „Burmistrz chwali policjantów za odwagę...” „Wszystkie dowody świadczą przeciw zabójcy”.

A potem: „W związku ze stanem umysłu oskarżonego, dr Calvin Robertson, zaprzysiężony psychiatra departamentu policji, oświadcza: nie ulega wątpliwości, że Thomas żyje o wiele intensywniejszym życiem umysłowym, niż to się ogólnie mniema. Świadczą o tym jego liczne próby, by oskarżyć komunistów o wymuszenie, oraz stale zaprzeczanie, jakoby miał zgwałcić białą dziewczynę. Dowodzi to, że prawdopodobnie równie starannie ukrywa dalsze zbrodnie. (d. c. n.)